# Nr. 240. Kraków, Czwartek 20 Października 1887. Rocznik VII.

„Nowa Reforma“ wychodzi codziennie, z wyjątkiem Niedziel i Świąt uroczystych.

**Prenumerata wynosi:**

| | rocznie: | półrocznie: | kwartalnie: | miesięcznie: |
|---|---|---|---|---|
| Na prowincyi, z przesyłką pocztową | 24 zł. w. a. | 12 zł. w. a. | 6 zł. w. a. | 2 złr. — ct. |
| W Państwie Niemieckiem | 28 „ „ | 14 „ „ | 7 „ „ | [illegible] „ — „ |
| W miejscu | 20 „ „ | 10 „ „ | 5 „ „ | „ 80 „ |
| Do Włoch, Francyi, Anglii, Belgii, Szwajcaryi, Turcyi i innych krajów | 32 „ „ | 16 „ „ | 8 „ „ | „ „ |

Pojedynczy numer kosztuje 10 centów, z przesyłką pocztową 12 centów.

*Prenumeratę przyjmuje się tylko za cały miesiąc.*

Listy z pieniędzmi i *przekazy* pieniężne na prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) uprasza się nadsyłać *franco* do Administracyi *Nowej Reformy* w Krakowie. — *Listy reklamacyjne niepieczętowane* nie podlegają opłacie pocztowej. — *Listów niefrankowanych* nie przyjmuje się.

*Rękopismów nadsyłanych Redakcya nie zwraca.*

**Adres Redakcyi i Administracyi: Ulica św. Jana Nr. 13.**

# NOWA REFORMA




## Bratnia pomoc dla Wielkopolski.

Otrzymujemy następującą odezwę:

Komitet galicyjski dla spraw Banku ziemskiego w Poznaniu, do współobywateli:

Zamierzona w Wielkopolsce obrona ziemi ojczystej, i założenie w tym celu Banku ziemskiego w Poznaniu — to jest sprawa narodu całego.

Suma pieniężna jaka na to potrzebna, wielką jest, gdyby ponieść ją mały jednostki — ale niewielką jeżeli naród cały jednomyślnie ją na siebie rozłoży.

Klęska zaś moralną dla całego społeczeństwa polskiego by było, gdyby w chwili tak ważnej nie zdobyło się na jednomyślność i ofiarę — i gdyby dla braku grosza Bank założonym być nie mógł!

Galicya stanowiąca znaczny odłam Polski, i może i powinna przyczynić się w znacznej mierze do poparcia przedsięwzięcia tego — a korzystając z większych niż inne nasze ziemie swobód, ma obowiązek iść w łącznej pracy przodem! Wszak już samo stanowisko moralne, jakie kraj nasz zajmuje w monarchii, nakłada na nas obowiązek silnego dopomożenia, by Bank ten przyszedł do skutku: bo w polityce wierzą w tego tylko, kto sam w siebie ma wiarę, pomagają temu tylko, kto sam sobie radę daje, a i szanują tego tylko, kto sam siebie szanuje.

W poczuciu obowiązku więc, jaki na kraju naszym ciąży — przez poważne grono obywateli wezwani — zawiązaliśmy się w Komitet, którego zadaniem będzie ułatwić rozmieszczenie akcyi Banku ziemskiego w Poznaniu.

Uzyskanie podpisów ułatwia ta okoliczność: że Bank ziemski mając już dziś jasno wytknięty cel, może oddać społeczeństwu naszemu bardzo ważne usługi, bez narażenia na stratę kapitału zakładowego, jaki złożą niewątpliwie wszystkie dawnej Polski dzielnice.

Przekonanie to wypowiadamy dzisiaj tem śmielej, gdy tak poważne i kompetentne grono, jak właśnie odbyty Zjazd prawników i ekonomistów w Krakowie, stanowczo je wyraziło.

Gdyby przypuścić można było, że kapitały, do których złożenia kraj nasz dzisiaj wzywamy, na stratę narażonymi będą — to otwarcie wypowiadamy, że ani Komitetu nie bylibyśmy zawiązywali, ani do kraju w kapitały leżące niebogatego, o grosz wdowi pukać nie mielibyśmy odwagi.

Ale tak nie jest. Bank ziemski w Poznaniu o tyle tylko służyć może sprawie ogółu — o ile funduszami mu powierzonymi gospodarować będzie rozważnie i umiejętnie, o ile funduszów tych na żadne śliskie spekulacye ryzykować nie będzie, i nie tylko nie zmarnuje ich, ale przeciwnie operacyami swemi pomnażać je będzie.

Otóż gwarancyę mając już dziś, że taki a nie inny cel założył sobie Bank, i że ster jego w zacne i rozumne złożony jest ręce — nabyliśmy przekonania, że grosz, jaki nasz kraj do funduszów tego Banku dorzuci, nie będzie jałmużną, nie będzie składką bezzwrotną, nie będzie darowizną — lecz prostą lokacyą kapitału. Ale że jest to lokacya, która może mniejszy procent da, niż inne korzystniejsze kapitałami obroty — i że jest to lokacya, którą honor nasz narodowy podpisać nakazuje wszystkim, nawet takim, którzy kapitałów do lokowania nie mają — dlatego słusznie na wstępie lokacyę tę nazwaliśmy ofiarą.

Wiedzieliśmy jednak dobrze, że kraj nasz choćby jak był biedny, od tego rodzaju ofiary się nie cofnie.

W tej pewności odezwaliśmy się do niego, i sprosiliśmy ze wszystkich powiatów i miast Zjazdy obywatelskie do Lwowa i Krakowa, by przez nie w całym kraju jednolicie, sprawę subskrypcyi zorganizować.

Obywatelstwo dzielnicy naszej zawsze chętne i ofiarne tam, gdzie zagrożona sprawa narodowa ofiary od niego wymaga, pośpieszyło i tym razem z dalekich stron na odzew. A jakkolwiek ci co się zjechali, nie bez goryczy pewnej zauważyli brak zaproszonych wielu — to przecież liczne telegramy i listy jakie do Komitetu nadeszły, przekonały, że nie apatya, nie obojętność na sprawy ogólne, lecz istotna niemożność lub inne ważne zajęcia publiczne, stanęły większości nieprzybyłych na przeszkodzie, do wzięcia osobistego w naradach udziału.

Wszyscy bez wyjątku, którzy nieobecność swoją na Zjazdach listami usprawiedliwili, zaznaczyli w tychże listach kategorycznie: że sprawę, dla której się Komitet zawiązał, za sprawę obchodzącą cały ogół polski uznają, że się na jej usługi oddają, i Komitet o instrukcyę do działania po powiatach proszą.

(Tu następuje sprawozdanie ze zjazdów we Lwowie i w Krakowie, którego — jako czytelnikom naszym już znanego, nie powtarzamy. Red. *N. Reformy*).

Wobec tak pięknie zamanifestowanej jednomyślności i ogólnej gotowości do ofiar — z otuchą w powodzenie uczciwej sprawy, zwracamy się do kraju całego z wezwaniem, aby w subskrypcyi akcyi Banku ziemskiego w Poznaniu, jak najliczniejszy wziął udział.

Są w naszem społeczeństwie ludzie, którzy mogą i po kilkadziesiąt akcyi podpisać; jest wielu takich, którym różnicy nie zrobi nabycie kilku akcyi, jest bardzo wielu co po jednej podpisać mogą, są jeszcze inni, którzy w czterech lub pięciu na jedną akcyę się złożą; a są tysiące ludzi w kraju, których nie stać i na to — ale ich stać na ofiarę dziesięciu centów miesięcznie, z których to ofiar składanych na instytucye dobroczynne lub w ogóle humanitarne, urość znów mogą kwoty znaczne, za które dla tychże Instytucyi akcye Banku ziemskiego nabyte być mogą. Wszak z takich 10-centowych ofiar dobrowolnych, składanych przez kilka miesięcy we Lwowie, Komitet Pań już dotąd 17 akcyi Banku Ziemskiego zakupił.

Bliższych informacyi potrzebnych udzielą każdemu Komitety powiatowe i miejskie, które w tym celu właśnie organizują się po kraju.

Kraków dnia 10 października 1887 roku.

*Jerzy Czartoryski, Władysław Czartoryski, Adam Sapieha, Artur Potocki, Edmund Mochnacki, Juliusz Mikolasch, Konrad Wentzl, Franciszek Zima.*

Wszelkie korespondencye w tej sprawie adresować prosimy do sekretarza komitetu p. Kazimierza Langiego w Krakowie. Wszelkie zaś kwoty pieniężne składane na zakupno akcyi Banku ziemskiego, odesłane być mają za pośrednictwem Komitetów miejscowych do Kasy Oszczędności we Lwowie lub w Krakowie, lub też do galicyjskiego Banku kredytowego we Lwowie.

## Reforma gminna.

(Dokończenie.)

Następnie przystąpiono do obrad nad wnioskami pp. dr. Fruchtmana i Kazimierza hrabiego Badeniego, dotyczącymi zmiany § 96 ustawy gminnej.

4. Wniosek dr. Fruchtmana brzmiał:

„§ 96 ust. gm. ma być zmieniony w ten sposób, że znajdzie on zastosowanie także w wypadku, jeżeli gminy nie podołają zadaniu własnego zakresu działania.

W celu zastosowania § 96 należy uchwalić ustawę na wzór ustawy dla Niższej Austryi z d. 16 kwietnia 1874 roku Dz. ust. kraj. Nr. 26 ze zmianami dla naszego kraju potrzebnemi, a mianowicie:

a) Utworzenie gminy administracyjnej nastąpi w drodze rozporządzenia Wydziału krajowego w porozumieniu z namiestnictwem;

b) naczelnik gminy będzie zatwierdzony, a względnie mianowany przez Wydział powiatowy w porozumieniu z starostwem;

c) przytem należy uwzględnić istniejącą w naszym kraju instytucyę obszarów dworskich.“

Wniosek ten został odrzucony 19 głosami przeciw 4.

Przystąpiono więc do głosowania nad wnioskiem Kazimierza hr. Badeniego w sprawie § 96 u. gmin.

5. Wniosek hr. K. Badeniego opiewał:

„§ 96 gminy nie posiadające środków do wypełnienia obowiązków, wypływających z poruczonego lub własnego zakresu działania (§ 27 i 28) mają być na tak długo, jak długo ten stan trwa, drogą porozumienia Wydział krajowego z c. k. namiestnictwem połączone z innemi gminami tegoż samego powiatu politycznego. Dla tych gmin będzie ustanowiony organ wykonawczy w osobie naczelnika gminy, mianowanego przez Wydział krajowy w porozumieniu z namiestnictwem, a to na wniosek Wydziału powiatowego.

Wniosek ten uchwalony został większością 13 głosów przeciw 7.

6. Z kolei przyszła pod obrady druga część wniosku dr. Fruchtmana, dotycząca organizacyi pisarzów gminnych.

Wniosek ten brzmiał:

1. Pisarzem gminnym może być tylko osoba posiadająca przepisane kwalifikacye.

2. Kandydat na pisarza gminnego nabywa kwalifikacyi przez złożenie egzaminu i uzyskanie patentu, uznającego jego uzdolnienie do sprawowania urzędu pisarza gminnego.

3. Zakres egzaminu, sposób jego przeprowadzenia, skład i siedzibę komisyi egzaminacyjnej, oznaczy w drodze rozporządzenia Wydział krajowy w porozumieniu z namiestnictwem.

4. Pisarz ukwalifikowany złoży przysięgę w ręce c. k. starosty w obecności delegata Wydziału powiatowego.

5. O zamianowaniu pisarza gmina zawiadomi Wydział powiatowy, który pisarza nieukwalifikowanego natychmiast usunie.

6. W wypadkach uwzględnienia godnych, może Wydział krajowy, na wniosek Wydziału powiatowego, uwolnić kandydata od obowiązku składania egzaminu.“

Wszystkie te postanowienia uchwalono znaczną większością głosów. Nadto na wniosek profesora dr. Kleczyńskiego Komisya wyraziła zdanie, iż wypadałoby wydać pewien podręcznik ustaw administracyjnych dla użytku pisarzy gminnych. Wydawnictwem tem zająćby się miał Wydział krajowy.

7. Po tych uchwałach przystąpiono do wniosku prezesa Stanisława Biberstein-Starowiejskiego.

Wniosek brzmiał jak następuje:

„Ze względu, iż jurysdykcya policyjno-karna, przekazana w § 60 ust. gm. naczelnikowi gminy i dwom asesorom, nie jest należycie wykonywaną, iż cierpi na tem stan społeczny kraju, a mianowicie jego stan ekonomiczny, i że z tego powodu są wszechstronne i uzasadnione zażalenia,

„jest do życzenia, aby dla sądzenia tych spraw, które na mocy § 60 ust. gmin. naczelnikowi gminy z dwoma asesorami a na podstawie § 13 ust. o obszarach dworskich politycznej władzy powiatowej do załatwienia są przekazane — były w kraju ustanowione wspólnie dla kilku sąsiednich gmin i obszarów dworskich osobne sądy policyjno-karne, pochodzące z wyborów.“

Wniosek ten wraz z odczytanemi zasadami sądownictwa gminnego, ułożonemi przez prof. dr. Piłata, został przyjęty prawie jednogłośnie.

Powołane we wniosku tym zasady reformy sądownictwa policyjno-karnego w gminach, sformułowane przez posła dr. Tadeusza Piłata, były następujące:

„1) Prawo orzekania kar za przekroczenia ustaw i przepisów, które dotyczą policyi miejscowej, należącej do zakresu działania gminy (§ 27 ust. gm.) służące dotąd w gminie naczelnikowi gminy wspólnie z dwoma asesorami lub przysiężnymi (§ 60 ust. gm.), zaś na obszarze dworskim politycznej władzy powiatowej (§ 13 u. o obow. dw.) będzie odtąd służyło ustanowionemu wspólnie dla kilku sąsiednich gmin i obszarów dworskich sądowi gminnemu.

2) W każdym powiecie politycznym c. k. starostwo w porozumieniu z Wydziałem powiatowym podzieli powiat na okręgi sądów gminnych z uwzględnieniem zaludnienia obszaru i stosunków komunikacyjnych i oznaczy siedzibę każdego sądu gminnego. Projekt podziału będzie ogłoszony gminom i obszarom dworskim z wezwaniem do wniesienia zarzutów w przeciągu dni 14, poczem przedłożonym zostanie wraz z wniesionemi zarzutami c. k. namiestnictwu, które zbadawszy go wspólnie z Wydziałem krajowym i zarządziwszy zmiany, jakie uzna za stósowne, podział ów ostatecznie zatwierdzi.

3) Członkami sądu gminnego (ławnikami) są naczelnicy gmin i reprezentanci obszarów dworskich, położonych w obrębie okręgu gminnego. Jeżeli naczelnik gminy z jakiejkolwiek przyczyny nie urzęduje, natenczas zastępca jego zastępuje go także w sądzie gminnym. Jako reprezentant obszaru dworskiego może posiadacz tegoż wstąpić sam do sądu gminnego, albo mianować dla każdego obszaru dworskiego, jaki posiada inną osobę, posiadającą warunki osobiste przepisane w §. 10 ust. o obsz. dw.

4) Przy zaprowadzeniu sądów gminnych, a następnie z początkiem grudnia każdego roku wszyscy członkowie sądu gminnego zbiorą się dla wyboru sędziego i jego zastępcy. Jeżeli przynajmniej dwie trzecie wszystkich członków sądu gminnego nie zgodzą się na jednego kandydata na sędziego lub zastępcę, których mogą wybierać z po za grona członków sądu gminnego, natenczas Wydział powiatowy zamianuje na ten raz sędziego gminnego lub jego zastępcę, jednak tylko z grona członków sądu gminnego.

5) Sędzia gminny sądzi sprawy policyjno-karne, wskazane w §. 1, tudzież sprawy, jakie osobnemi ustawami zostaną przekazane sądom gminnym, wspólnie z dwoma członkami sądów gminnych (ławnikami), z których jeden ma być zawsze naczelnikiem gminy lub jego zastępcą, a drugi reprezentantem obszaru dworskiego. Ławników obu kategoryj przyzywa sędzia gminny do udziału w sądzie gminnym, kolejno na tydzień.

Ani sędzia gminny i jego zastępca, ani ławnik sądu gminnego nie może sądzić sprawy, w której obwinionym lub poszkodowanym jest on sam, lub jego służbodawca, albo osoba spokrewniona lub spowinowacona z nim, lub z jego służbodawcą w pierwszym lub drugim stopniu.

6) Uchwały w sądzie gminnym zapadają większością głosów. Tylko kary pieniężne, a w razie niemożności ich uiszczenia, kary aresztu mogą być orzekane. W nagłych wypadkach może sędzia gminny sam orzec karę, jednak tylko karę pieniężną.

Wszystkie orzeczenia mają być wpisywane w osobną księgę.

Od orzeczeń, wydanych przez sąd gminny, można się odwołać do politycznej władzy powiatowej.

7) Prawomocne orzeczenia sądu gminnego wykonuje tenże za pośrednictwem naczelników gmin i przełożonych obszarów dworskich, którzy obowiązani są ściągać kary pieniężne, względnie wykonać karę aresztu tak samo jak dotąd przy wykonaniu orzeczeń w myśl §. 60 ust. gm. lub §. 13 ust. o obsz. dw. wydanych.

8) Naczelnikowi gminy wspólnie z dwoma asesorami lub przysiężnymi, pozostaje nadal prawo orzekania kar za przekroczenie przepisów policyi miejscowej, wydanych przez Radę gminną lub naczelnika gminy (§. 32 ust. gm.). Sądzenie przekroczeń podobnych przepisów, wydanych przez przełożonego obszaru dworskiego, należy od czasu wejścia w życie niniejszej ustawy do sądu gminnego“.

8. W końcu przystąpiono do uchwał nad wnioskami hr. Koziebrodzkiego o zmianę §§. 17, 33 i 41 ordynacyi wyborczej dla gmin.

Wnioski te jednak nie uzyskały większości.

9. Wreszcie uchwalono wniosek dra Rybickiego tej treści:

„Komisya wyraża Wydziałowi krajowemu zdanie: stosunki administracyjne na obszarach dworskich, wytwarzające się wskutek parcelacyi obszarów dworskich, powinny być uregulowane w drodze ustawy krajowej“.

Na tem zakończono posiedzenie o godz. wpół do 9 wieczór we czwartek d. 13 paźdz. b. r.

P. Męciński w gorących słowach wyraził podziękowanie JE. p. marszałkowi krajowemu za trudy poniesione i dał wyraz powszechnemu uczuciu żywej nadziei, że sprawa reformy gminnej pod laską marszałkowską hr. Jana Tarnowskiego, podniesiona, pod jego też laską doczeka się rychłego dokonania.

JE. marszałek krajowy wyraził wdzięczność za te słowa uznania, i imieniem Wydziału krajowego podziękował za liczny współudział w pracach ustawodawczych komisyi gminnej.

---

## OBOJE.

**Nowella**

przez

***Jana Zacharyasiewicza.***

3 (Ciąg dalszy)

Długi czas trwało milczenie.

— Czy masz już pewność w tym względzie?

— Zupełną. Aurelia nie umie nic ukrywać. W pierwszych tygodniach opowiedziała wszystko.

Ciocia westchnęła.

— Może masz żal do mnie, mój Ludwiku?... Informacye moje były tak pewne, że mogłam przysiądz....

— Pochodziły one przeważnie od kobiet, a między niemi panuje tak dziwny *esprit de corps*, gdy chodzi o wyrządzenie mężczyznom niedźwiedziej przysługi!

— Nikczemnie, podle!

Znowu nastąpiła pauza.

— Najgorsza rzecz w tej głupiej sprawie, że Aurelia ma to przekonanie, iż ja mam znaczną fortunę.

— Pracowaliśmy oboje nad tem i widać, że to jedno doskonale nam się udało!... Ale cóż ja temu winna? Myślałam, że to robię w twoim interesie.

— Byłem o tem przekonany i dla tego nie mam do cioci żadnego żalu, tylko do tych, którzy nas tak haniebnie oszukali.

— Zmienia to położenie; trzeba coś na to obmyśleć.

— Myślę już nad tem od dwóch miesięcy.

Znów zapanowała cisza w gabinecie. Z dalszych tylko pokojów zalatywała wesoła piosenka młodej dziewczy, jako kontrast tego, o czem tutaj przed chwilą mówiono.

— W takim razie — ozwała się ciocia — trzeba myśleć o jakimś zarobku, któryby....

— Broń Boże — przerwał młody małżonek, — familia Aurelii na toby nie pozwoliła. Przed ślubem dowiadywała się skrzętnie, czy jakiej służby gdzie nie szukam, w biurze prywatnem, czy rządowem. Nawet zawód inżyniera lub doktora nie byłby im na rękę. Tylko majątek w ziemi lub kapitałach uzacnia według nich pozycyę społeczną. Zresztą zajęliśmy już tutaj stanowisko takie, że tylko urząd jaki obywatelski byłby dla mnie możliwy. Przyznam się, że do innego nie mam nie tylko ochoty, ale nawet żadnej zdolności. Nie sposobiłem się nigdy do takiego zajęcia.

— Może da się co wymyśleć, aby był wilk syty i owca cała....

W tej chwili piosenka w dalszych pokojach przeszła w produkcyę koncertową. Rulady i trele sypały się jak perły, po wysokich fletowych tonach następowało wdzięczne i pełne uczucia *contre-alto*. Ciocia słuchała z uwagą tej produkcyi.

— Ile lat ma Janina? — zapytała z zamyśleniem.

— Dziewiętnaście.

— Czy ma kogo koło siebie?

— Prócz tak zwanych *causerów*, żadnego epuzera.

Nastąpiło milczenie. Ciocia spojrzała z ukosa na pana Ludwika, a pan Ludwik patrzał w tej chwili z uwagą na nią.

— Ona ma taki sam posag jak Aurelia.

— Tak jest.

— Te dwa posagi są złączone i procent od nich idzie dla was?

— Naturalnie.

Znów długa pauza.

— Czy ma ochotę wyjść za mąż?

— O tem każda panna myśli.

— Ale czy jest prawdopodobieństwo, aby to prędko nastąpiło?

— Może nie tak prędko, bo Janina jest egzaltowaną i szuka przyszłego towarzysza między gwiazdami!

Weselsza myśl przemknęła po twarzy cioci.

— W takim razie nie prędko go znajdzie. Im dłużej trwać będzie jej panieństwo... chciałam powiedzieć to poetyczne marzycielstwo, tem lepiej dla was!

Spojrzała na wychowanka, który z jakąś lepszą otuchą wąsiki podkręcał, a drugą ręką grzywkę układał.

W tej chwili ozwał się dzwonek w przedpokoju. Nastąpiła głośna rozmowa lokaja z jakimś przybyszem. Drzwi zamykały się i otwierały z trzaskiem. Rozmowa przeszła w kłótnię. Wreszcie słychać było wyraźnie:

— Błaźnie, otwórz! bo jak cię gwizdnę, to ruski miesiąc popamiętasz!..

— Nie można, — replikował lokaj.

— Precz fagasie! komu to nie można? patrzaj no go!... Przyjacielu, wnieś tę skrzynkę i ten tobołek i nie uważaj na tego draba!

Ciocia zbladła teraz jak chusta. Usta jej posiniały.

— Tego potrzeba jeszcze było! — zawołała łamiąc ręce.

Pan Ludwik miał także jakieś niedobre przeczucie, ale dotąd nie mógł odgadnąć powodu.

— Cóż to być może? — zawołał.

— Chodź, a dowiesz się... głowę można stracić!

Biorąc się oburącz za głowę, wypadła do salonu. Za nią podążył pan Ludwik.

### III.

W salonie uderzył ich dziwny widok. Drzwi były na roścież otwarte, a na progu stał nizki, grubawy mężczyzna, w wysokich butach ze skóry jałowiczej, w szarym kubraku, przepasanym rzemieniem, którego końce nasztukowane były szpagatem. Na głowie nasadzoną miał czapkę futrzaną, mocno wytartą. Na lśniącej posadzce, nad którą Kuba od rana pracował, leżała brunatna bunda, szarem płótnem podszyta. Były na niej widoczne ślady długiego żywota, a z tych można było odgadnąć, że była ona częściej pod wozem, niżeli na wozie. Przy niej, jakby wierna jej przyjaciołka, leżała krótka fajeczka wraz z krzywym cybuszkiem, zgrabnie przez domorosłego artystę z leszczyny wystruganym.

Przysadkowaty jegomość obrócony był tyłem i dawał właśnie rozkazy jakiemuś obdartemu tragarzowi, który na ramieniu trzymał sporą skrzynkę, żelazem okutą, a w ręku tobołek, w którym prawdopodobnie mieściła się pościel podróżna.

— Tutaj, tutaj! — wołał jegomość basowym głosem, pokazując krótkiemi palcami w tył po za siebie.

— Nie można! — protestował Wincenty, którego krawat biały zbakierował się pod szyją wyjątkowem jakiemś zdarzeniem.

— Milcz błaźnie! — krzyczał impetyczny jegomość, — bo mogę poprawić i przyczynić... twoje psie prawo jest służyć i słuchać!

Rzekłszy to, wziął skrzynkę z ramienia tragarza, a uderzywszy nią kilka razy o lśniący lakier oddźwierza i zawadziwszy po drodze o piec porcelanowy, umieścił ją pod ścianą, tuż koło złoconej konsoli, podtrzymującej olbrzymie, kryształowe zwierciadło. Potem dorzucił do niej tobołek z pościelą, bundę i kilka mniejszych rupieci, widocznie w długiej podróży zbrukanych.

Po tej pracy wyprostował się i w lepszym już nieco humorze zaczął szukać w kaletce skórzanej.

— Tam do kata — mruknął pod nosem, — nie ma ani szeląga! Co to podróż kosztuje!... No, przyjacielu — dodał zwrócony do lokaja, — jeżeli chcesz żebyśmy w zgodzie byli, to daj dziesiątkę temu zacnemu obywatelowi, który moje manatki z dworca kolei dźwigał.

Wincenty, który jeszcze do równowagi nie przyszedł, uznał za stosowne uczynić zadość impetycznemu człowiekowi, a potem powziąć jakie postanowienie stosowne do zaszłego wypadku.

Tymczasem udobruchał się nieznajomy jegomość i sięgnął po fajeczkę, która na ziemi leżała.

— Gdybyś nie był ze mną robił ceregieli — rzekł z uśmiechem do lokaja, — nie byłbyś się dowiedział, jak cię ludzie po za oczy nazywają i fajka nie byłaby zgasła. Czy masz ogień?

Lokaj zawahał się tym razem. Czuł fajkę z daleka choć była zgasła, a cóżby dopiero, gdyby się w niej tytoń zapalił?

Na szczęście nieznajomy gość nie potrzebował od niego ognia. Pomiędzy okruszynami chleba znalazł w kieszeni kilka zapałek. Posunął jedną po cholewie i zapalił fajkę. Żółto-białawy dym buchnął z pod siwych, jak szczecina zjeżonych wąsów.

Dym ten poprawił do reszty jego humor. Obrócił się teraz frontem do salonu.

W salonie przy drzwiach gabinetu, stała ciocia nieruchoma jak posąg. Za nią ukrył się pan Ludwik, zostawiając doświadczonej krewnej honor pierwszego ataku.

— A! — zawołał jegomość z krótką fajeczką, — kogóż ja widzę! kochana kuzynka, panna... czy panna jeszcze?

Ciocia kiwnęła machinalnie głową.

— Panna Klementyna! Wieki nie widziałem! Słyszałem, że coś tam kręciło się wedle ślubu! I nic z tego?

— Pana Marcina nigdybym nie poznała, — odszepnęła ciocia głosem bez dźwięku, podczas gdy pan Marcin ściskał jej rękę aż kości trzeszczały, a w końcu w bufkę watowaną na ramieniu, głośno pocałował.

— A to będzie zapewne Ludwiczek? — rzekł, wskazując na młodego człowieka, — patrzcie, nawet stryjaszka nie poznał!

(D. c. n.)

# Wywód skarbowy ministra Dunajewskiego.

(Dokończenie).

B. Pokrycie.

| | |
|---|---|
| Ogólny przychód państwa, jak już wyżej nadmieniono. preliminowany w kwocie złr. . . . . . | 514,471.836 |
| jest wobec pokrycia przyzwolonego na rok 1887 w sumie złr. . . | 509,546.594 |
| o złr. . . . . . . . . . . | 4.925.242 |
| większy a jeżeli nadto potrącimy z budżetu na r. 1887 wspomnianą już przy omawianiu wymogów do funduszu melioracyjnego odnoszącą się pozycyę bieżącą w kwocie złr. | 633.540 |
| o złr. . . . . . . . . . . | 5.558.782 |

wyższym; rezultat, który głównie polega na coraz to wzrastających zwyczajnych dochodach zawiadowstwa skarbowego oraz ministerstwa handlu.

| | |
|---|---|
| Ogólne pokrycie ministerstwa skarbu wykazuje nadwyżkę złr. . . . . . . . | 3,371.138 |
| w której bezpośrednie podatki partycypują z kwotą złr. . . . . | 1,867.000 |

Z pojedynczych podatków jej kategoryi szczególniejszą nadwyżkę wykazują:

podatek gruntowy o 347.000 złr., ponieważ przybywa dalsza (szósta) dziesiątka podwyżki podatkowej; podatek budowlany o 930.000 złr., i 5-procentowy podatek z dochodu budynków uwolnionych od podatku domowo-czynszowego o 60.000 złr.; oba ostatnie rodzaje podatku z powodu przypadających, na podstawie przejściowych postanowień ustawy z dnia 9 lutego 1882 (Dz. p. p. nr. 17), na rok przyszły kwot narosłych, względnie z powodu przybytku nowych przedmiotów opodatkowania; dalej podatek zarobkowy o 215.000 złr., na podstawie pomyślnych wyników lat poprzednich i podatek dochodowy o 300.000 złr.

Co do tego ostatniego, uwzględnia się z jednej strony wspomniany już przy omawianiu wymogów przyrost podatku dochodowego od państwowych kolei żelaznych na podstawie ustawy z d. 19 marca 1887 (Dz. p. p. nr. 33), z drugiej strony zaś znane już faktyczne wyniki pomyślne zmuszają do przezornego preliminowania tak, że preliminowana zwyżka o wiele pozostaje w tyle za wspomnianym przyrostem.

Oprócz podniesienia się dochodów w podatkach bezpośrednich, najdonioślejszy przyrost wykazuje dochód z monopolu tytoniowego, który ze względu na dotychczas osiągnięte rezultaty mógł być ustanowiony w kwocie o 1,712.900 złr. wyższej.

Podatek konsumcyjny, pomimo ubytku 466.700 złr., spowodowanego wspomnianą już kilkakrotnie zmianą sposobu preliminowania, oznaczony został w kwocie o 746.000 złr. wyższej.

Na wynik ten składają się głównie pomyślniejsze dochody w podatku od olejów mineralnych, o 600.200 złr., w podatku od piwa o 861.000 złr. w podatku od mięsa i bydła rzeźnego o 154.220 złr., gdy natomiast w podatku od cukru dochód jest przypuszczalnie mniejszy o 471.400 złr., a w podatku od wódki o 100.000 złr.

Musiano nadto, ze względu na doświadczenia ostatnich okresów gospodarki finansowej, liczyć na następujące ubytki: w dochodach z cła o 1,332.220 złr., a w dochodach z taks i należyści w interesach prawnych o 170.000 złr.

| | |
|---|---|
| Ogólny dochód ministerstwa handlu preliminowany jest o złr. . . | 1,353.923 |

wyżej niż w roku ubiegłym.

Jako najważniejsze pozycye tej nadwyżki wymieniamy: podwyższenie pokrycia instytucyi poczt i telegrafów o 247.730 złr., urzędu pocztowych kas oszczędności o złr. 179.830, budowy kolei państwowych o złr. 150.000, a ruchu na kolejach państwowych (pod zarządem generalnej dyrekcyi zostających) o 772.895 złr.

Zwiększona potrzeba dla budowy kolei państwowych ma uzasadnienie w uwzględnieniu stosunków budowy czesko-morawskiej kolei transwersalnej, nieuwzględnionych w preliminarzu na r. 1887.

Sumy wyżej wymienione nadwyżki preliminarza, przyjęte zostały na podstawie stwierdzonych w ostatnich latach rezultatów ruchu.

W pokryciu ministerstwa rolnictwa okazał się przy pozycyi lasów i dóbr państwowych ubytek 56.990 złr., natomiast zaś dochód z kopalni ustanowiono w kwocie o 267,864 złr. wyższej, niż w roku poprzednim.

P. minister omawia teraz przychody podatkowe w roku bieżącym, przyczem robi uwagę, że jednocześnie z przedłożeniem preliminarza pamiętał o publikacyi cyfrowych wykazów tych przychodów, i tak ciągnie rzecz dalej:

Jeżeli rzeczywiste wyniki w głównych gałęziach przychodu w ciągu pierwszych ośmiu miesięcy bieżącego roku, porównamy z tym samym okresem roku poprzedniego, to otrzymamy rezultat następujący:

Bezpośrednie podatki wykazują zwyżkę dochodów o 2,937.767 złr. Co prawda, przypada z tego 1,875.225 złr., na podatek dochodowy, który doznał tak niezwykłego przyrostu z powodu opodatkowania, na mocy ustawy z 19 marca 1887 (Dz. p. p. nr. 33) kolei państwowych; dochód, który obciąża ruch na kolejach państwowych, przeto właściwie nie stanowi rzeczywistego dochodu państwa.

Jeżeli jednak pominiemy podatek dochodowy, to okaże się zwyżka o 1,062.542 złr., w której głównie podatek gruntowy kwotą 313.516 złr., a budowlany kwotą 538.295 złr. partycypują. Podczas gdy zwyżki te tłómaczyć należy, po części uzasadnionym ustawami sukcesywnym przyrostem w wynikach podatkowych, to zwyżka w pośrednich opłatach, która pominąwszy podatek od cukru we wspomnianym okresie czasu, wykazaną została w kwocie 3,331.896 złr., znajduje uzasadnienie przeważnie w naturalnym rozwoju stosunków i zwiększonej konsumcyi.

Najbardziej przyczyniają się do tej zwyżki:

| | |
|---|---|
| podatek od piwa . . . . . | 908.279 złr. |
| „ „ olejów mineralnych | 553.889 „ |
| monopol tytoniowy . . . . | 1,155.808 „ |
| dochód ze stempli . . . . | 445.364 „ |
| „ z interesów prawnych | 815.049 „ |

Rezultaty te — podniesienie się dochodów państwa o sumę, przecież wcale nieznaczną około 6,000.000 złr., albo, jeżeli panowie chcecie 4,000.000 złr. — pozwalają bądź co bądź wnosić o powolnem może, ale godnem uwagi polepszeniu się stosunków ekonomicznych.

P. minister objaśnia w końcu szczegółowo pojedyncze pozycye preliminarza i kończy swój wywód temi słowy: W tej myśli, aby dochody państwa w wyższej mierze uczynić użytecznemi dla celów ekonomicznych, kulturnych i dla wzmocnienia naszej siły wojskowej, bez nadwerężenia siły podatkowej, przedłoży rząd Izbie w najbliższym czasie ułożony w porozumieniu z rządem węgierskim projekt do ustawy o opodatkowaniu cukru, okowity i piwa.

Wtedy dopiero, gdy wskutek przyjęcia tych projektów otrzyma państwo do swej dyspozycyi obfitsze niż dotąd dochody, będzie rzeczą możliwą, zapomocą reformy bezpośrednich podatków, nad którą już od dłuższego czasu przedwstępne toczą się prace, pomyśleć o ulżeniu mniej zamożnym klasom ludności nazbyt podatkami obarczonym.

Co się w końcu tyczy deficytu, wynikającego z obecnego preliminarza, zauważa p. minister, iż jeśli nie zajdą nadzwyczajne stosunki, których teraz w rachubę brać nie można, będzie on w możności jeżeli może nie całą, to przynajmniej bardzo znaczną część tego deficytu pokryć z zapasów kasowych, bez osłabienia normalnej ich egzystencyi tak, że o ile ludzka przezorność sięga, w r. 1888 nie będzie potrzeba uciekać się w znaczniejszej mierze do kredytu państwa.

# Panslawizm, nihilizm i samowładztwo cara.

Pod tym tytułem zamieszcza *Kölnische Ztg.* godny zaznaczenia głos z Rosyi.

Autor tej korespondencyi, obznajomiony dobrze ze stosunkami caratu, wykazuje naprzód zupełną nieznajomość w Rosyi, a także i za granicą — właściwej istoty nihilizmu i zapoznanie niebezpieczeństwa, jakie grozi państwu ze strony na pozór tylko stłumionego nihilistycznego ruchu. Nihilizm, reprezentowany we wszystkich warstwach ludności i będący owocem niezadowolenia z coraz pogarszających się wewnętrznych stosunków, wiodących państwo do upadku, nie jest tylko spiskiem z wielką liczbą uczestników, na razie już stłumionym, bez przywódców i środków pieniężnych, a dążącym jedynie do zamachu na życie cara lub jakiego wysokiego urzędnika, ale potężną polityczną partyą. Ma ona swych reprezentantów wśród urzędników, uczonych, oficerów, kupców, przemysłowców — ma ich między chłopami i robotnikami. Powstała ta partya z ciężkiej wewnętrznej choroby państwa, której gdy z góry nie starają się leczyć, usiłują to uczynić od dołu tak zwani nihiliści.

Nihilizm — zdaniem korespondenta — ma cel, wspólny wszystkim jego odcieniom, z różnicą tylko środków — a celem tym jest poprawienie istniejącego złego przez zburzenie wszystkich obecnych stosunków państwa. Dopóki w Rosyi w ten lub ów sposób nie nastąpi zupełny przewrót wewnętrzny, dotąd nie zabraknie nigdy carobójców, bo tych wydawać będzie sam charakter ludu rosyjskiego. Dotychczasowe zamachy są to tylko zjawiska towarzyszące coraz silniejszemu wrzeniu wewnątrz Rosyi.

W obecnym stanie rzeczy, mającym początek w wielkim procesie przeciw 193 obwinionym w r. 1877 i skutkach, jakie wcześniej czy później z niego wyniknąć muszą widzi autor podobieństwo z wielkim francuskim przewrotem w roku 1789.

W dalszym ciągu porównywa autor nihilizm z panslawizmem. Obie te partye dążą zarówno do zupełnej zmiany istniejącego porządku rzeczy, a różnią się tylko w ostatecznym celu. Gdy nihilizm dąży do gminowładztwa i do rządów reprezentacyi ludności, panslawizmu celem jest zjednoczenie wszystkich ludów słowiańskich pod berłem samowładnego cara. Środkiem panslawistów — wojna, nihilistów — anarchia. Te dwa prądy muszą — zdaniem autora — doprowadzić do zmiany wewnętrznych i zewnętrznych stosunków caratu. Zwycięska wojna, prowadzona po za granicami państwa — a uwieńczona wielkim przyrostem potęgi państwa i zdobyczą pieniężną — mogłaby na czas jakiś uśmierzyć wewnętrzne niepokoje, ale taka wojna jest — według autora — bardzo mało prawdopodobną. Panslawiści spodziewają się, że wojna, w którejby całą siłę narodową wytężyć i zużytkować musiano, doprowadzi lud do władzy, a dla planów panslawistów szerokie otworzy wrota. Zapominają jednak, że w razie nieszczęśliwego wyniku wojny, nihilizm przyprze panslawistów do ściany, władza dostanie się nihilistom, którzy pobudzą lud do gwałtownej rewolucyi. Jako przykład, że tak być może, wskazuje korespondent do *Kölnische Ztg.* na proces w r. 1883, przeciw Stefanowiczowi, który w r. 1877, kiedy armia rosyjska gotową już była do boju, zebrał i zorganizował po wojskowemu tysiące chłopów w gubernii kijowskiej i miał ich zupełnie w pogotowiu.

Szeroki bardzo samorząd, jakim się chłopstwo rosyjskie cieszy od czasu zniesienia pańszczyzny, przygotowuje — zdaniem autora — umysły do gminowładztwa. Takie uleczenie przez wojnę zewnętrzną wewnętrznej choroby rosyjskiej sprowadziłoby bardzo groźne wypadki.

Jako środki zapobiegające tym groźnym rewolucyjnym wybuchom podaje korespondent, żeby rząd tysiące potrzebnych szkół pozakładał, setkom tysięcy robotnikom zabezpieczył pracę przez utworzenie środków komunikacyjnych i przez to umożliwił obszerniejsze użytkowanie ziemi, żeby opilstwo usunął, uporządkował smutne stosunki między szlachtą i chłopami, potęgę biurokratyzmu i czynownictwa, tego szkodliwego raka, zniweczył i wreszcie zaprowadził po guberniach stanowe reprezentacye ludności. Do tego trzebaby potężnych osobistości, któreby podjęły się tego olbrzymiego zadania — autor powątpiewa jednak, czy się osobistości takie znajdą w Rosyi w dostatecznej liczbie.

# Z Rady państwa.

*Wiedeń, 18 października.*

(††) Na dzisiejszem posiedzeniu nowo obrany poseł z Żółkiewskiego, hr. Mniszek złożył przepisane przyrzeczenie.

Przed przystąpieniem do porządku dziennego było kilka interpelacyj, a mianowicie:

P. dr. Vojnovic zapytał ministra oświaty, czy ze względu na miejscowe stosunki w okręgu Kotarskim w Dalmacyi nie skłania się do cofnięcia swego rozporządzenia o zamknięciu gimnazyum wyższego w Kotarze.

P. dr Poklukar zapytał tegoż ministra, czy się nie skłania usunąć dotychczasowych urządzeń szkół ludowych w słowieńskich okręgach i czy nie zamyśla zarządzić takiej organizacyi, by język słowieński, a względnie kroacki mógł być jedynym językiem wykładowym, oraz by nauka języka niemieckiego a względnie włoskiego jako przedmiotu obowiązkowego nie rozpoczynała się przed końcem trzeciego roku szkolnej nauki.

P. dr. Menger zapytał ministra skarbu o obecny stan sprawy podatku konsumcyjnego.

Po przystąpieniu do porządku dziennego wybrano sekretarzem Izby p. Cieńskiego w miejsce Szymanowskiego, do komisyi dla Izb robotników p. Kroftę, do kolejowej p. Slavika, do ekonomicznej p. Heverę, do budżetowej pp. Starzyńskiego, Jahna i Bareuthera, do szkolnej Szpelinę i Düricha, wreszcie do komisyi o przepisach dla spadków włościańskich p. Czaykowskiego.

Z kolei przystąpiono do szczegółowej rozprawy nad ustawą o pocztowych kasach oszczędności. Przyjęto bez rozprawy § 1, skutkiem czego przestają obowiązywać art. 5, 6, 7, 8 i 13 dotychczasowej ustawy i będą zastąpione nowemi. Znaczną część tych artykułów przyjęto bez rozprawy, inne dopiero po rozprawie — a wszystkie bez zmiany według brzmienia komisyjnego, — oraz dwie rezolucye.

Po załatwieniu tej sprawy pp. Burgstaller i Luzzato zainterpelowali ministra sprawiedliwości o rozporządzenie, dozwalające na wpisy do ksiąg gruntowych w czterech językach w okręgu sądu apelacyjnego w Tryjeście.

Pp. Bohaty, Hielle i towarzysze zainterpelowali całe ministerstwo, czy rząd zamyśla przystąpić do decentralizacyi nauki przemysłowej według krajów koronnych, a mianowicie czy zamyśla zaprowadzić osobną radę przemysłową dla Czech? (Jest to wyraz obawy, aby nie przyszło do tej decentralizacyi, jakiej domagają się posłowie czescy, jako kompenzaty za zniesienie kilku szkół średnich).

Przed zamknięciem posiedzenia p. Steinwender z towarzyszami postawili następującą interpelacyę do całego ministerstwa a w szczególności do ministra sprawiedliwości.

„*Nowa Reforma* z dnia 20 września r. b. zamieściła następującą wiadomość: „„Gdy Stanisław Dunajewski, w niespełna cztery lata swej służby zamianowany starostą, przybył na miejsce swego przeznaczenia do Żywca, nie znalazł dogodnego dla siebie pomieszkania, które według jego życzenia powinno się składać z dziewięciu pokojów. Znalazł pomieszkanie tylko o pięciu pokojach w domu, w którym obok najmłodszy adjunkt sądowy miał pomieszkanie o czterech pokojach. A ponieważ młody adjunkt nie miał ochoty opuścić tego pomieszkania, więc starosta nakłonił go do starania się o miejsce w Krakowie. A ponieważ na Kraków nie było żadnego konkursu rozpisanego, dlatego sędzia powiatowy nie mógł nawet przyjąć takiego podania. Atoli starosta nie dał się tem odstraszyć, — przyjął sam podanie, wysłał je do Wiednia i wbrew oczekiwaniu adjunkta sądowego — bez rozpisania konkursu — bez konkomitacyi ze strony władzy przełożonej — adjunkt został przeniesiony do Krakowa — i w ten sposób — dodaje *N. Reforma* — kwestya pomieszkania p. Dunajewskiego została załatwioną.““

„W takiem przedstawieniu rzeczy tkwi tak wielki zarzut samowoli i protekcyi, iż nie w konfiskacie, lecz jedynie w ścisłem dochodzeniu rzeczywistego stanu rzeczy należało szukać stósownego środka zaradczego.

„Z tego powodu interpelanci zapytują p. ministra sprawiedliwości: Czy przedstawienie rzeczy, zawarte w *N. Reformie*, zgadza się z rzeczywistością, a jeżeli tak, — w jaki sposób może p. minister usprawiedliwić to postępowanie?“

Następnie ciż sami interpelanci zapytują prezydenta ministrów, jako kierownika ministerstwa spraw wewnętrznych: „Czy gotów jest polecić zbadanie sprawy, przez *N. Reformę* opisanej, — a gdyby się okazało, że przedstawienie rzeczy jest rzetelne, czy gotów jest zarządzić, by podobne wtrącanie się i takie dowolności podległych mu organów uczynić niemożebnemi?“

Po wysłuchaniu tej interpelacyi skończyło się posiedzenie około pół do trzeciej.

Następne we czwartek dnia 20 b. m. Na porządku dziennym: 1) Sprawozdanie komisyi budżetowej o prowizoryum budżetowem. 2) Sprawozdanie tejże komisyi o poborze rekrutów na r. 1888. 3) Trzecie czytanie ustawy o pocztowych kasach oszczędności. 4) Sprawozdanie komisyi kolejowej o petycyach co do połączenia Tryjestu z koleją Rudolfa. 5) Sprawozdanie komisyi ekonomicznej o dostarczanie organów rządowych do projektowania i kierowania zabudowań potoków górskich. 6) Sprawozdanie komisyi budżetowej o tymczasowych przepisach co do dotacyj grecko-oryentalnego duchowieństwa parafialnego w Dalmacyi.

# Przegląd polityczny.

*Kraków, 19 października.*

W Samborze odbyło się d. 16 bm. zgromadzenie wyborców w sprawie wyboru posła na Sejm krajowy w miejsce śp. marszałka Zyblikiewicza. Po wybraniu komitetu przedwyborczego z 30 członków, wysłuchano kandydatów. Pierwszy wystąpił inżynier Uderski. — Oświadczył, że w Sejmie połączy się ze stronnictwem demokratycznem. Zaznacza brak sił technicznych w Sejmie, w tym też kierunku głównie działać zamyśla, popierając sprawy przemysłowe, regulacyę rzek itp. Oświadcza się za zmianą ustawy drogowej i za ulgą dla skarbu krajowego w wydatkach na drogi. Drugi kandydat p. Popiel, podnosi przedewszystkiem potrzebę wyboru mieszczanina do Sejmu. Trzeci, radca Słotwiński oświadcza, że kieruje się mniej więcej temi samemi poglądami co p. Uderski — kładzie nacisk na podniesienie rękodzielnictwa, reformę ustawy drogowej i reformę sądownictwa i żąda utworzenia we Lwowie najw. trybunału dla Galicyi. Prezydent miasta Lwowa p. Mochnacki, którego jako kandydata wymieniono, nie zgłosił swojej kandydatury. Wybór posła nastąpi 25 bm. Kandydatami na seryo są więc teraz tylko pp. Uderski i radca Słotwiński — p. Popiel bowiem nie wchodzi w rachubę choćby tylko dla podeszłego wieku.

---

*Gazeta Narodowa* donosi:

„Dzisiejsze posiedzenie Rady Wydziału krajowego poświęcono obradom nad rewizyą ustaw szkolnych w duchu wniosków, wypracowanych przez ankietę szkolną. Referent Wydziału krajowego, prezes Oktaw Pietruski przychylił się w głównej mierze do wniosków ankiety szkolnej.

„Zdaje się jednak, że przy ustanawianiu płac nauczycieli ludowych przyjętą zostanie stawiana przez hr. St. Badeniego zasada wynagradzania nauczycieli w miarę położonych zasług w szkole (w każdym okręgu szkolnym dla połowy nauczycieli po 50 złr. dodatku rocznie). Również jest rzeczą prawdopodobną, że udział obszarów dworskich w ponoszeniu ciężarów szkolnych podniesiony przez ankietę szkolną z 3% na 6% zostanie obniżony.“

---

Z Podwołoczysk telegrafują do *Wiener Allgemeine Zeitung*, że żydowskim kupcom z Austryi, którzy przybyli na jarmark do Czarnego Ostrowia, władze rosyjskie odebrały paszporty austryackie i zakazały im udać się na jarmark.

O dalszym przebiegu i obecnym stanie rokowań między rządem hr. Taaffego a prawicą — nie można w tej chwili żadnych pewnych wiadomości podać. Z doniesień dzisiejszych dzienników wiedeńskich możnaby wnioskować, że Czesi ustąpią skutkiem zapewnienia rządu, iż 1) utworzy czeski fakultet teologiczny w Pradze—2) utworzy krajową komisyę przemysłową dla Czech—a nawet 3) że co do niektórych szkół średnich, rozporządzeniem ministra Gautscha dotkniętych, rząd „da ze sobą mówić“. Na tej podstawie podobno nastąpiła zgoda. Jeżeli prawda — to stanowisko autonomiczne, które mieli Czesi z początku zająć, jest zaniechane.

---

Zaledwie się p. Wilson zdołał usprawiedliwić od zarzutu, iż przyjął od niejakiego p. Joubert 10.000 fr. za wyrobienie mu legii honorowej, gdy nagle wystąpiono przeciw niemu z zupełnie nowem oskarżeniem. Dziennik *Paris* doniósł w tych dniach, że Wilson, będąc podsekretarzem stanu w ministeryum skarbu, wyrobił braciom Dreyfuss, zupełnie bezprawny zwrot opłaty cłowej. W pierwszej chwili uważano tę wiadomość za jednę z owych licznych pogłosek krążących obecnie o Wilsonie. Wkrótce ukazał się jednak w dzienniku *Lanterne* list dep. Faure, członka komisyi budżetowej, który potwierdza w zupełności ów powyższy zarzut. List ten wywołał oczywiście niesłychaną wrzawę. Dzienniki zaczęły znowu omawiać stosunki w rodzinie prezydenta Rzeczypospolitej, a *Petit Journal* wzywa Grevyego, ażeby wybierał między zięciem i państwem, gdyż prezydentura nie może być biurem dla dwuznacznych interesów.

---

Codzień nadchodzą z Londynu wiadomości o manifestacyach robotniczych. Wczoraj otrzymaliśmy nareszcie depeszę o krwawem starciu robotników z policyą, przyczem kilku robotników paść miało trupem. Z nadejściem jesieni zwiększa się w każdym środkowym punkcie przemysłu fabrycznego niedostatek między robotnikami; w Londynie występuje to tem widoczniej, gdyż wiele tamtejszych fabryk odpoczywa przez całą jesień i zimę. Robotnicy nie mający zajęcia, obrali sobie oddawna Trafalgar-Square, na którym się wznosi pomnik Nelsona, za zwykłe miejsce zgromadzeń, a wielu z nich przebywa całemi godzinami na stopniach tego pomnika. Agitatorowie mają zatem gotowy materyał do urządzania demonstracyj. Na razie postawili oni sobie za zadanie urządzenie wielkiego pochodu robotników do Mansionhouse w londyńskiej City, ażeby przedłożyć lordowi-majorowi żądania roboczej ludności nie mającej zarobku. W Mansion house przyjęto tylko dwóch delegatów, gdy zaś cały tłum ruszył następnie w tym kierunku, policya zastąpiła mu drogę z bronią w ręku.

---

W uniwersytecie petersburskim zaprowadzono kontrolę nad uczęszczaniem studentów na wykłady. Wykonanie kontroli powierzono urzędnikom inspekcyjnym, i ci zapisywać będą w osobnych księgach nazwiska studentów nieuczęszczających na wykład którego z profesorów, lub w ogóle nieobecnych w dni wykładowe w uniwersytecie. Student, którego nieobecność w uniwersytecie przez tydzień inspekcya stwierdzi, obowiązany będzie podać powód swej nieobecności. W końcu zaś każdego semestru inspekcya zawiadomi właściwy fakultet, ile wykładów lub dni student opuścił, a fakultet jest upoważniony rozstrzygnąć, czy semestr studentowi ma zostać policzony lub nie.

Redaktorom *Minuty* i *Syna Otieczestwa*. za podanie tekstu toastu W. ks. Mikołaja udzielono *wygawor*, a zarazem zabroniono sprzedaży ulicznej powyższych dzienników.

*Birżewyja Wied.* donoszą, iż garnizony chińskie, konsystujące w pobliżu granic Rosyi, uzbrajane są obecnie karabinami repetierowymi. Zarazem dla wyuczenia armii chińskiej zewezwani zostali zagraniczni instruktorowie po większej części podoficerowie wojsk pruskich.

# Kronika.

*Kraków, 19 października.*

**Marszałek krajowy** hr. Tarnowski dziś rano kuryerskim pociągiem przybył z Wiednia do Krakowa. Marszałek złożył onegdaj do rąk cesa[rza] przysięgę, jako tajny radca.

**Poseł dr. Ferdynand Weigel** wczoraj po po[łu]dniu wyjechał do Wiednia.

**Prezydent sądu** kraj. wyższego p. Ignacy Zb[o]rowski rozpoczął w tych dniach wizytacyę sąd[ów] powiatowych okręgu krakowskiego. Prezydent zw[i]dził sąd powiatowy w Skawinie, gdzie przełożony jest sędzia dr. Deisenberg. Podczas wyjazdu prez[y]denta na wizytacye zastępuje go w czynnościa[ch] wiceprezydent p. Madejewski.

**Dar barona Hirsza** dla żydów galicyjskich, którym donosiły dzienniki, iż wynosić ma mili[on] złr., to znów, że aż 10 milionów franków wedł[ug] wiadomości zamieszczonej w lwowskim organie izr[ae]litów *Ojczyzna* — nie we wszystkiem okazuje [się] prawdziwym. Organ ten donosi: „Faktem jest, [że] pan Hirsz nosi się z myślą ofiarowania zn[a]czniejszej kwoty celem zakładania szkół r[ze]mieślniczych i t. p. dla młodzieży żydowskiej [w] Galicyi, jednakowoż myśl ta nie jest dotychczas [p]żadną formą zrealizowana. Na razie uprosił bar[on] Hirsch pana Veneziani'ego, by zbadał stosunki n[a]sze na miejscu i dokładne mu złożył o nich spr[a]wozdanie, a dopiero na podstawie tego sprawozd[a]nia poweźmie pan Hirsz decyzyę tak co do w[y]sokości kwoty, jakoteż co do jej przeznaczenia i sp[o]sobu zarządu złożoną kwotą, co większe przedst[a]wia trudności, aniżeli na pozór się wydaje. W pie[r]wszych dniach tego miesiąca przybył pan Veneziani w towarzystwie syna, pana Brigard'a, sekretarz[a] paryskiej *Alliance israelite univ.* i pana dra Fried[]ländera, sekretarza wiedeńskiej *Alliance isr.* d[o] Krakowa, gdzie zabawił parę dni, konferując z wy[]bitnemi osobistościami gminy żydowskiej i gdzi[e] również miał sposobność przedstawienia celu sw[ej] podróży namiestnikowi panu Zaleskiemu. Z Krak[o]wa udali się delegaci barona Hirsza do Lwowa zatrzymawszy się wprzód krótko w Tarnowie. W Lwowie bawi pan Veneziani po dzień dzisiejszy starając się tu poznać stosunki kraju i w tym celu porozumiewa się ze wszystkiemi wybitnemi osobi[]stościami gminy żydowskiej, jakoteż czyni wycieczk[i] do większych miast wschodniej Galicyi, jakoto Stryja Stanisławowa, Brodów“.

**Lwów, 18** października. (*Koresp. N. Reformy*) W sprawie budowy nowego gmachu teatru jeszcz[e] w grudniu przeszłego roku uchwaliła Rada miejska co następuje: 1) Uznaje się potrzebę budowy nowego gmachu teatralnego we Lwowie kosztem mnie[j] więcej 600.000 złr., 2) dla zajęcia się tą sprawą powołuje Rada stały komitet pod przewodnictwem prezydenta. Zadaniem komitetu ma być; a) upatrzenie odpowiedniego placu pod budowę, b) przygotowanie planów i kosztorysów. Uchwały ostateczne tak co do placu, jak i planów, oraz kosztorysów należeć muszą do Rady, która na zawiązek funduszu na budowę uchwaliła na rok bieżący wstawić do budżetu 10.000 złr, zaś począwszy od r. 1888 po 15.000 złr. rocznie.

W myśl tych uchwał zawiązaną została ankieta, której członków w właściwym czasie wymieniliście, obecnie zaś postanowił prezydent p. Mochnacki zaprosić do niej jeszcze następujące osoby: pp. H. Rewakowicza, redaktora *Kur. Lwowskiego*, E. Br[]jera, Henryka hr. Skarbka, hr. Rogiera-Łubieńskiego, Władysława Łozińskiego, Juliusza Starkla, redaktora *Gazety Narod.* i Ostaszewskiego, redaktora *Dziennika Polskiego*. Nadto, według propozycy[i] sekcyi V i uchwały Rady miejskiej, powziętej w d. 30 grudnia r. z mają wejść w skład ankiety pp: O. Pietruski, Ludwik Raciborski, starszy inżynie[r] Wydziału krajowego; adwokaci krajowi pp. dr. Malinowski i Herwat; E. Simon, dr. Marchwicki, dr. Wrotnowski, dr. Józef Koliszer, Adolf Abrahamowicz, Henryk hr. Łączyński, Władysław hr. Koziebrodzki i Władysław Fedorowicz z Okna. Ankieta w powyższym składzie ma się zebrać w ciągu bieżącego miesiąca i rozpocząć akcyę co do budowy nowego teatru.

**Z Warszawy.** Teatr nowy, otwarty w Warszawie 3 września 1881 r., obchodził onegdaj tysiączne z rzędu przedstawienie. W teatrzyku tym wystawiano przeważnie operetki i farsy.

Projektowanem jest urządzenie w Warszawie czasowej wystawy dzieł rytowników polskich. Inicyatorowie rozsyłają zaproszenia do posiadaczy rycin, aby zechcieli przyjąć udział w wystawie.

**Z Królestwa Polskiego.** Dzienniki donoszą, iż opracowane zostały przepisy obowiązkowego urządzania w każdej wsi ochron dla dzieci. W tym celu ma być wyznaczane z kolei codzień inne domostwo na pomieszczenie dzieci, pozostawionych przez rodziców, udających się do pracy. Opiekę nad dziećmi rozciągać ma gospodyni tego domostwa. Rozkład domów i dni winien być przez zarząd gminy przygotowanym i oznaczonym.

Do repertuaru trupy niemieckiej w Łodzi zastosowaną została kontrola cenzuralna. Teatrowi niemieckiemu; odtąd wolno będzie grywać tylko te sztuki, które znajdują się w spisie rzeczy ocenzurowanych dla teatrów w Królestwie. Egzemplarze nowych sztuk winny być przedstawiane do ocenzurowania warszawskiemu komitetowi cenzury. Dotychczas teatr niemiecki w Łodzi używał pod tym względem większej swobody, aniżeli prowincyonalne towarzystwa polskie.

Niektóre dzienniki donoszą, iż w urzędowych sferach istnieje projekt nałożenia cła na rzeczy, należące do podróżnych przejezdnych przez granicę. Doniesienie to nie wydaje się prawdopodobnem — nie należy wszakże zapominać, iż w Rosyi wszystko jest możliwem.

**Z Poznania.** Towarzystwo Przyjaciół nauk wybrało przewodniczącym wydziału historyczno-literackiego w miejsce nieodżałowanego Władysława Bentkowskiego, sędziego p. Jarochowskiego, który po zagajeniu posiedzenia, poświęcił słowa gorącej czci i uznania dla pamięci swojego poprzednika.

Sekretarzem w miejsce ustępującego pana Bukowieckiego wybrano p. Klateckiego.

Dotychczasowa sekcya archeologiczna Towarzystwa zmieniła się w samodzielny wydział archeologiczny, który będzie odbywać posiedzenia co miesiąc.

Emigracya włościan w roku bieżącym przybrała wielkie rozmiary. W roku ubiegłym w pierwszych ośmiu miesiącach opuściło kraj 7.780 osób, w roku bieżącym zaś 17.628.

---

**Mianowania.** Cesarz zamianował wicerektora seminaryum biskupiego w Tarnowie ks. Jana Jaworskiego kanonikiem rzymsko-katolickiej kapituły w Tarnowie.

Krajowa dyrekcya skarbu zamianowała poborcami podatkowymi w IX klasie rangi kontrolorów podatkowych: Emila Kerytowskiego, Franciszka Lich

nia, Jana Waligórskiego, Piotra Kurzeję, Ludwika Kallausa, Gabryela Kyryczyńskiego, Henryka Kulińskiego, Adolfa Smerżę, Edwarda Wetscherka, Józefa Kwiecińskiego, Jana Hammera i Franciszka Sikorę; zaś kontrolorami podatkowymi w X klasie rangi adjunktów podatkowych: Władysława Dąbrowskiego, Władysława Kolmatyckiego, Ignacego Zacharyasiewicza, Ludwika Smerżę. Juliana Oppenauera, Ferdynanda Karola Sobolewskiego, Hipolita Wagnera, Jana Kantego Listkiewicza, Piotra Czajkowskiego, Tadeusza Górnisiewicza, Stefana Mossoczego, Józefa Herberta, Jana Pyłypiaka, Fryderyka Ziahauera, Sebastyana Ślusarka, Franciszka Kraussa, Mieczysława Szeligę, Piotra Zembrzyckiego, Teofila Kaniowskiego, Kazimierza Gutowskiego, Juliusza Nowickiego, Michała Światalskiego Karola Jaroszewskiego i Zygmunta Niedzielskiego; wreszcie adjunktami podatkowymi w XI klasie rangi podoficerów rachunkowych: Franciszka Dobrowolskiego i Leodegarda Schechtla; dalej praktykantów podatkowych Władysława Chodorowskiego, Jana Rudego, Leona Makohońskiego, Michała Koblańskiego, Edwarda Schimscheinera, Izydora Podlaszeckiego, Władysława Kołtunowskiego, Filipa Biłyka, Franciszka Przewoźniczka, Seweryna Nawrockiego, Stanisława Sokólskiego, Bronisława Budzińskiego, Mieczysława Hlebowickiego, Jana Kucza, Jana Nechaja, Bolesława Filarskiego, Władysława Mossakowskiego, Konstantego Dębskiego, Franciszka Samulskiego, Zdzisława Dulewskiego, Hermana Kellera, Władysława Hischtina, Macieja Lipomskiego, Henryka Saganowskiego, Aleksandra Michowicza, Antoniego Hilewicza, Piotra Peniszkiewicza, Kornela Mazurkiewicza, Józefa Tompalskiego, Stanisława Zajączkowskiego, Ludwika Ostrowskiego, Stefana Nodzeńskiego, Jana Mardarowicza, Leopolda Borzeńskiego Kazimierza Kopystyńskiego, Franciszka Czaplińskiego; wreszcie byłego manipulacyjnego funkcyonaryusza przy regulacyi podatku gruntowego Grzegorza Chomickiego.

### Repertoar teatru krakowskiego.

We czwartek 20 października: Po raz piąty: „Dziwak", komedya w 5 aktach Aleksandra Mańkowskiego.

W sobotę 22 października: Po raz pierwszy: „Nowy dziennik", komedya w 3 aktach Michała Bałuckiego.

**Lista wygranych** na loteryi fantowej urządzonej przez komitet wystawy na Błoniach 11 b. m. jest następująca:

Serya 17. Nra: 282, 484, 502, 704, 490, 714, 494, 23, 531, 930.
Serya 18. Nra: 121, 811, 153, 181, 530, 946, 990, 870, 124, 517.
Serya 19. Nra: 675, 539, 963, 628, 846, 801, 627, 505, 657, 437.
Serya 20. Nra: 798, 683, 204, 583, 78, 290, 270, 323, 518, 289.
Serya 21. Nra: 756, 303, 489, 537, 851, 356, 718, 620, 255, 482.
Serya 22. Nra: 673, 182, 513, 387, 282, 810, 302, 122, 783, 346.
Serya 23. Nra: 829, 503, 933, 190, 224, 230, 494, 51, 785, 361.
Serya 24. Nra: 288, 658, 309, 997, 375, 37, 366, 741, 425, 217.
Serya 25. Nra: 755, 997, 876, 605, 520, 362, 786, 299, 128, 344.
Serya 26. Nra: 519, 721, 95, 49, 638, 735, 102, 845, 129, 244.
Serya 27. Nra: 682, 41, 232, 434, 969, 83, 23, 357, 307, 406.
Serya 28. Nra: 236, 361, 413, 291, 683, 933, 239, 768, 529, 599.
Serya 29. Nra: 300, 146, 714, 667, 678, 478, 567, 304, 16, 553.
Serya 30. Nra: 743, 212, 523, 761, 641, 112, 975, 948, 268, 864.
Serya 33. Nra: 725, 664, 692, 169, 216, 708, 77, 316, 561, 651.
Serya 34. Nra: 974, 309, 207, 651, 328, 454, 451, 847, 639, 338. (C. d. n.)

## Wiadomości naukowe, literackie i artystyczne.

— Bersohn Mathias (sic). O stylownikach gdańskich, podręcznik dla zbierających sztychy polskie skreślił..... Warszawa 1887.

Już sam tytuł książeczki objaśnia nas o celach autora. P. B nie daje nam pracy wyczerpującej, lecz jedynie alfabetycznie ułożony poczet krótkich życiorysów słynnych rytowników gdańskich. Do każdej biografii dodano monogram, jakiego używał artysta i wymieniono ważniejsze jego dzieła. O znakomitszych rytownikach jak o Chodowieckim Danielu i Jeremiaszu Falku, rozpisał się autor szerzej. Ogółem książeczka p. B. może być pożądaną dla miłośników sztuki polskiej, szkoda tylko, że dobre wrażenia psują niedokładności i myłki. Już na karcie tytułowej razi fatalny błąd drukarski Rodręcznik zamiast Podręcznik; na str. 16 jest nazwany Sabinus de Strarza wojewodą, kiedy był tylko *advocatus Vilnensis*. Na str. 32 powinno być zamiast Gwalberta — Mieczysława Pawlikowskiego; na str. 34 zrobiono z jednego portretu Bogusława Radziwiłła — dwa a bezpośrednio pod tem nazwano Łukasza Opalińskiego *Mareschalcus Rubiecensis*, podczas gdy był Marszałkiem w. kor. i hrubieszowskim starostą. Są to zapewne drobne usterki, ale gdy książkę napisał Polak i po polsku, to mamy prawo wymagać, aby unikał rażących omyłek tak pod względem rzeczowym jak i historycznym.

— Przewodnika gimnastycznego „Sokół" (organu towarzystwa gimnastycznego) opuścił prasę Nr. 10 z października b. r. Treść: Wiek młodzieńczy. — Jakim być winien nauczyciel? — O gimnastyce ze stanowiska estetyki (c. d.). — Wzorowe lekcye ćwiczeń wolnych lub ciążkami (dok). — Sprawy towarzystw gimnastycznych polskich. — Dr. Karol Linha (wspomnienie pośmiertne). — Urywki hygieniczne. — Kronika.

— Redakcya *Echa* muzycznego i teatralnego w Warszawie ogłosić zamierza konkurs na napisanie dramatu mieszczańskiego. Nagroda 300 rs.

— Petersburska akademia nauk przyznała nagrodę w kwocie 1000 rs generał majorowi Puzyrewskiemu za napisaną przez niego po rosyjsku historyę wojny polsko rosyjskiej w 1831 r. Dzieło to wyszło w Warszawie po polsku nakładem wydawnictwa *Przeglądu tygodniowego*.

— Warszawska *Gazeta polska* donosi, że termin nadsyłania prac dramatycznych na konkurs Alojzego Żółkowskiego upłynął d. 15 b. m. Nadesłano ogółem sztuk 39, których osądzeniem zajmą się sędziowie konkursowi. Tytuły sztuk nadesłanych będą niezadługo ogłoszone

— Dr. Henryk Pacanowski, lekarz w Warszawie, na zaproszenie redakcyi lekarskiego czasopisma *Schmidt's Jahrbücher der gesammten Medicin*, wychodzącego w Lipsku, został sprawozdawcą nowootworzonego w tem piśmie działu, poświęconego specyalnie polskiemu piśmiennictwu lekarskiemu.

— „Pan Tadeusz" został przełożony na język hiszpański. Leon Medina młody adwokat w Madrycie, wydał niedawno przekład ten przez siebie dokonany, pod tytułem: *Tadeo Soplica ò el ultimo proceso en Lituania. Uarracion historica.* W księgarni M. Murilla w nakładzie 300 egzemplarzy w małej 8ce. Przekład poprzedzony jest życiorysem poety

— W Paryżu ukazała się nowa powieść Pawła Margueritte, jednego z pięciu autorów, podpisanych na proteście przeciwko Zoli, p. t. „Pascal Géfosse".

— U wydawcy Dentu w Paryżu wyszedł „Dykcyonarz pseudonymów", ułożony przez Jerzego d'Heilly. Obszerne to dzieło — ma ono bowiem 600 stronic — zawiera wiele cennych, a nieznanych dotychczas szczegółów, dotyczących biografij autorów.

**Bibliografia.** (Historya literatury).

— Bądzkiewicz A.: Ryszard Winc Berwiński (*Ateneum*). Warszawa, 1887.

— Nogaj Józ.: Rozbiór krytyczny sielanek Józefa Bartł. Zimorowicza. Lwów, 1887.

— Pawlikowski J. M.: Elegie łacińskie J. Kochanowskiego (Rozpr. Wydziału filolog. Akad. Um. T. XII) Kraków, 1887.

— Próchnicki Franc.: Kilka słów o genezie i znaczeniu *Faryса*. Lwów, 1887.

— *Pamiętnik* Tow. lit. Im Adama Mickiewicza Rocznik I. (Rozprawy Józ. Tretiaka, Włodz. Spasowicza, R. Pilata. Miscelanea, korespondencye, pamiątki, wspomnienia itd. Recenzye i kronika). Lwów, 1887.

— Windakiewicz St.: O Łukaszu Górnickim i jego rodzinie. (*Bibl Warsz.*) Warszawa, 1887.

— Ziemba Teofil dr.: Młodość Mickiewicza — obraz pierwszych wpływów na rozwój umysłu i charakteru. Kraków. 1887.

## Dział ekonomiczny.

**W sprawie gorzelnictwa.** Na artykuł nasz w Nrze 229 oświadcza *Rolnik* z d. 15 b. m., że członkowie komisyi gorzelniczej w myśl uchwały zjazdu gorzelników w Krakowie zostali już mianowani przez obydwa Towarzystwa i że ta komisya ma działać autonomicznie, co zapewne ma znaczyć „samodzielnie" bez dalszego porozumiewania się z Towarzystwami. Na nasze uwagi o potrzebie wczesnego przygotowania się na wszelkie ewentualności, pisze tenże *Rolnik*:

„Jak dotąd nie można się było zająć projektem ani memoryałem żadnym, bo projekt rządowy jest jeszcze nieznany. i gdy tylko dostanie się w ręce komisyi, ta mając przedmiot weźmie się do czynności, do której podług uznania może wezwie odpowiednie pomocnicze siły, ażeby praca rychło postąpiła i porobić można było jak najrychlej odpowiednie kroki, któreby nasz kraj uchronić zdołały od strat możliwych".

My jesteśmy innego zdania, sądzimy bowiem, że już teraz należy porozumiewać się z interesowanemi sferami w Czechach i Morawii i zbierać materyały zawczasu W tym celu potrzebne jest zorganizowanie komisyi i rozpoczęcie pracy przygotowawczej, — a o tem komunikat powyższy nic nie wspomina.

**Dwie odnogi kolei** Dąbrowskiej do Granicy i Sosnowic, gotowe będą już w końcu bm.

**Konsumcya** tytoniu i cygar w Austryi powiększyła się znacznie w pierwszem półroczu 1887 r. Dochód z monopolu tytoniowego wynosi bowiem za czas od 1 stycznia do 30 czerwca b r 37,349 180 złr., a więc o 1,327,686 złr. więcej niż za pierwsze półrocze 1886.

**Dalsze osuszenie** bagien poleskich przedsięwziąć ma w roku przyszłym rząd rosyjski, jak o tem donoszą *Birż. Wiedomosti*. Obszar przeznaczony do osuszenia wynosi 100.000 desiatyn Dodawszy go do już osuszonego, wyniesie cała przestrzeń, oddana kulturze, dwa miliony desiatyn, czyli przeszło 391 mil kwadratowych.

**Lwów**, 15 października. (*Sprawozdanie Banku rolniczego.*

Tendencya handlowa niezmienna. zbyt bardzo utrudniony i ogranicza się tylko na lokalne potrzeby. Eksport nie daje żadnego rachunku, gdyż konkurencya węgierskiego zboża utrudnia rozwój handlowy z zagranicą. Dowozy na targ miejscowy z powodu słoty i złych dróg wcale nieznaczne.

Dziś notujemy za 100 kilo loco Lwów.

| | | |
|---|---|---|
| Pszenica gotowa | 6·20 | 6·75 |
| Żyto | 4·30 | 4·85 |
| Owies | 4·— | 4·40 |
| Jęczmień browarny | 4·— | 6·— |
| Rzepak na termina jesienne | 9·25 | 9·75 |
| Groch | 5·50 | 8·50 |
| Bobik | 5·— | 5·50 |
| Chmiel za 56 kilo (nowy) | 45·— | 55·— |

**Targ nierogacizny.** Wiedeń, dnia 18 października. Dostarczono ogółem 8680 sztuk; z Galicyi 4567 sztuk, z Węgier 3888 sztuk. Usposobienie targu było dosyć ożywione

Płacono za towar wyborowy po $44^1/_2$—42 ct., wyjątkowo po 41 ct, średni po 39 do 40 ct, lekki po 36 do 38 ct., prosiaki po 30 do 39 ct. za kilogram żywej wagi bez podatku konsumcyjnego.

### Spostrzeżenia meteorologiczne

(podług Obserwatoryum krakowskiego).

Kraków, dnia 19 października.

| | wczoraj g. 10 w. | dziś g. 6 rano | dziś g. 2 pop. |
|---|---|---|---|
| Ciśnienie powietrza (zred. do 0°) | 746 6 mm | 745,2 mm | 745,3 mm |
| Temperatura w stopniach Celsiusza | +5°,0 | +6°,0 | +8°,4 |
| Kierunek i moc wiatru (0 = cisza, 10 burza) | WNW 1 | WNW 1 | SW 1 |
| Wilgotność względna (w odsetkach) | 84% | 94% | 91% |
| Stan nieba 0=pog.; 10 zup. pochm. | 10 | 10 | 10 |

Uwagi: Chwilami deszcz.

## Telegramy „Nowej Reformy".

(*Z biura korespondencyjnego.*)

**Wiedeń**, 19 października. Urzędowa *Wiener Ztg* ogłasza: Cesarz w uznaniu szczególniej gorliwej i skutecznej służby udzielił starszemu radcy budowniczemu w namiestnictwie galicyjskiem Setti'emu order żelaznej korony trzeciej klasy — radcy budowniczemu Heinrichowi we Lwowie, i starszemu inżynierowi Rappemu w Stanisławowie i Opatowiczowi w Tarnowie, krzyż kawalerski orderu Franciszka Józefa.

Cesarz mianował nadzwyczajnego profesora dr. Tadeusza Wojciechowskiego zwyczajnym profesorem historyi polskiej w uniwersytecie lwowskim.

**Berlin**, 19 października. Podług wczorajszego *Reichsanzeigera* Mackenzie odwidził cesarzewicza niemieckiego w Baveno i skonstatował ponownie postęp w uzdrowieniu, lecz zalecił pacyentowi bezwarunkowo jak największe szanowanie się i wstrzymywanie się od mówienia, oraz pobyt w ciepłym klimacie. Dlatego cesarzewicz pozostanie na teraz w Baveno, a później przesiedli się na Rivierę.

**Lipsk**, 19 października. Tutejszy zakład dyskontowy (*Discontogesellschaft*) zgłosił konkurs.

**Londyn**, 19 października. Wczoraj zrana było znowu zbiegowisko na Trafalgarsquare. Policya przeszkodziła odbyciu zgromadzenia. Przyszło sporadycznie do starć z robotnikami, którzy chcieli przemawiać. Uwięziono dwu robotników; policya rozproszyła tłumy; wreszcie około dwóch tysięcy robotników udało się do Hydeparku, gdzie wygłaszano mowy socyalistyczne.

**Londyn**, 19 października. Po kilku mowach tłum zgromadzony w Hydeparku udał się w procesyi, z czerwonemi i czarnemi chorągwiami, przez park ku bramie Wiktoryi, którą jednak policya zawczasu zamknęła. Przy otwieraniu bramy policya uderzyła na tłum, aby go rozproszyć. — Wywiązała się zacięta bójka. Wyrywano drągi żelazne ze sztachet ogrodowych, połamano krzesła żelazne, aby się uzbroić przeciw policyantom, kilku policyantów jest rannych. — Po nadejściu posiłków. uwięziono kilku robotników i wyparto tłum z obrębu parku.

**Nottingham**, 19 października. Na wczorajszem zgromadzeniu członków partyi liberalnej oświadczył się Gladstone bardzo stanowczo przeciw irlandzkiemu billowi o środkach przymusowych. Zachowanie rządu nie można według Gladstone'a inaczej nazwać, jak tylko impertynenckim. Radykalna zmiana systemu rządowego jest konieczna a tylko oswobodzony naród dokonać jej może.

**Madryt**, 19 października. Według doniesień z Tangieru, stwierdzono już stanowczo niebezpieczny stan zdrowia sułtana marokańskiego. Plemię Beni-hassów podniosło rokosz. W Tangierze panuje wielka obawa.

**Sofia**, 19 października. Ukaz księcia zwołujący Sobranie na dzień 27 nowego stylu, wczoraj ogłoszony.

Pod Warną padło pięciu brygantów, którzy nie chcieli się poddać żandarmeryi.

### Kursa telegraficzne.

#### Na giełdzie wiedeńskiej

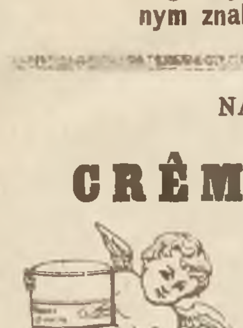
dnia 19 października 1887.

| | kurs w wal. austr. zł. | ct. |
|---|---|---|
| Zjednoczony dług w papierach | 81 | 25 |
| Zjednoczony dług w srebrze | 82 | 55 |
| Austryacka renta złota | 111 | 70 |
| 5% austryacka renta (marcowa) | 96 | 15 |
| Akcye banku austro-węgierskiego | 884 | — |
| Akcye kredytowe | 281 | 40 |
| Londyn | 125 | 20 |
| Srebro | — | — |
| 20-to frankówki za sztukę | 9 | $91^1/_2$ |
| Dukaty austryackie | 5 | 93 |
| Banknoty banku niemiec. za 100 m. | 61 | 40 |

Odpowiedzialny Redaktor: Tadeusz Romanowicz.
Wydawca: Dr. Lesław Borowski.

Rubryka „Nadesłane" nie pochodzi od Redakcyi, która też żadnej odpowiedzialności za nią nie przyjmuje








### Pociągi na kolei Transwersalnej

**Odchodzą** z Podgórza Płaszowa:

O godzinie 8 minut 28 rano do Skawiny, Oświęcimia, Suchy, Żywca, Nowego Sącza, Zagórza.

O godzinie 4 min. 34 po południu do Skawiny, Oświęcimia.

O godzinie 7 min. 8 wieczór do Suchy, Nowego Sącza, Zagórza.

**Przychodzą** do Podgórza Płaszowa:

O godzinie 9 min. 12 rano z Zagórza, Nowego Sącza, Suchy.

O godzinie 10 min. 48 przed południem ze Skawiny, Oświęcimia.

O godzinie 6 min. 5 wieczór z Zagórza, Nowego Sącza, Suchy, Żywca, Skawiny.

O godzinie 7 min. 3 wieczór z Oświęcimia.

**Pamiątki, zbiory i osobliwości godne zwiedzania:**

— Skarbiec i groby królewskie w katedrze na Wawelu zwiedzać można codziennie po godzinie 10 z rana; w dni świąteczne po sumie o godzinie pół do dwunastej.

— Skarbiec kościoła archiprezbyteryalnego P. Maryi i skarbiec konwentu OO. Dominikanów zwiedzać można, jak wyżej.

— Muzeum techniczno-przemysłowe miejskie (gmach Franciszkanów), otwarte co dziennie od godziny 10 do 6. Wstęp 20 centów. W niedziele od 10 do 6 bezpłatnie.

— Muzeum Narodowe Sztuki w Sukiennicach otwarte codziennie prócz poniedziałków od 11 do 3. Wstęp w dni świąteczne 10, w powszednie 20 cnt.

— Wystawa nieustająca zjednoczonego Tow. Przyjaciół Sztuk Pięknych w Sukiennicach otwarta codziennie prócz poniedziałków od 11 do 4. Wstęp w dni świąteczne 15, w powszednie 30 cnt.

**Kraków dnia 19/10.**
(Bez bieżącego kuponu.)

| | płacą | żądają |
|---|---|---|
| Ruble papierowe rosyjskie za 100 rubli | 110 25 | 111 25 |
| Marki niemieckie za 100 mar. | 61 15 | 61 45 |
| 20-to frankówka złota | 9 88 | 9 98 |
| 6% Pożyczka krajowa galic. za złr. 100 | 102 50 | 104 50 |
| $4^1/_2$% Pożyczka krajowa galic. „ „ 100 | 94 25 | 95 — |
| 5% Obligacye indemn. gal. za złr. 100 k. m. | 103 15 | 103 80 |
| $4^1/_2$% Listy zastaw. Banku kraj. za złr. 100 | 95 — | 96 |
| 5% Obligi komunalne I Emis. | 99 85 | 100 40 |
| 4% Listy zastawne Tow. kred. ziem | 95 25 | 96 — |
| 4% „ „ „ „ „ II Ser. | 92 25 | 93 — |
| $4^1/_2$% „ „ „ „ „ | 97 25 | 98 50 |
| 5% „ „ „ „ „ | 101 — | 101 60 |
| 6% „ „ Banku hip. | | |
| 5% „ „ „ „ z prem. 10% | 103 | 104 |
| 5% „ „ „ „ zwr. za 40 lat | 99 | 100 — |
| 5% „ „ Król. Pol. za rubli 100 | 99 25 | 100 25 |
| 4% „ likwidac. „ „ „ „ 100 | 90 50 | 91 75 |

**Lwów. dnia 18/10.**
(Bez bieżącego kuponu.)

| | płacą | żądają |
|---|---|---|
| Akcye Banku hip. gal. (dywid.) na złr. 200 | 281 — | 286 — |
| 5% Listy zast. Tow. kred. ziem. za złr. 100 | 101 — | 102 — |
| $4^1/_2$% „ „ „ „ „ „ „ 100 | 97 90 | 99 — |
| 4% „ „ „ „ „ „ „ 100 | 92 25 | 93 25 |
| $4^1/_2$% Listy zast. Banku kraj. „ „ 100 | 95 75 | 96 75 |
| 5% Listy zast. Banku n. pot. gal. „ „ 100 | 103 10 | 104 10 |
| 5% Obligacye indemn. galic. za zł. 100 m. k. | 103 25 | 104 25 |
| $4^1/_2$% Obligacye pożyczki kraj. za złr. 100 | 94 50 | 96 50 |
| 5% Oblig. komun. Banku kraj. „ „ 100 | 100 — | 101 — |

**Warszawa, dnia 18/10.**
(Bez bieżącego kuponu.)

| | płacą | żądają |
|---|---|---|
| 5% Listy zastawne z r. 1869 za rubli 100 | — — | — — |
| 4% Listy likwidacyjne „ „ 100 | — — | 91 80 |
| 5% Listy zast. Warszawy I Em. „ „ 100 | — | 99 75 |
| 5% „ „ „ II „ „ „ 100 | — | 99 0 |
| 5% „ „ „ III „ „ „ 100 | — — | 99 20 |
| 5% „ „ „ IV „ „ „ 100 | — — | 99 20 |

**Wiedeń dnia 18/10.**
**Obligi długu państwa**
bez bieżącego kuponu.

| | płacą | żądają |
|---|---|---|
| 5% Renta austr. papier. ab 16% za złr. 100 | 81 15 | 81 35 |
| 5% „ „ srebrna „ „ „ 100 | 82 45 | 82 65 |
| 4% „ „ złota „ „ 100 | 111 80 | 112 — |
| 5% „ „ papier. nowa „ „ 100 | 96 15 | 96 35 |
| 4% Losy z r. 1854 na 250 złr. ab 20% za 100 | 129 | 130 |
| 5% „ „ 1860 „ 500 „ „ „ 100 | 135 20 | 135 60 |
| 5% „ „ 1860 „ 100 „ „ „ 100 | 137 50 | 138 — |
| „ „ 1864 bez % całe „ „ 100 | 167 0 | 168 — |
| „ „ 1864 bez % pół „ „ 100 | 167 50 | 168 |

**Obligacye korony węgierskiej.**

| | płacą | żądają |
|---|---|---|
| 4% Renta złota na 1000 złr. za złr. 100 | 99 25 | 99 40 |
| 5% „ papierowa „ „ 100 | 86 10 | 86 30 |
| 5% Obl. w. Ostb. z 1876 w zł. ab 10% esc. 100 | 112 — | 114 |
| Pożyczka prem. węg. po 100 złr. „ „ 100 | 122 50 | 122 75 |
| „ „ „ „ 50 „ „ „ 100 | 122 25 | 122 75 |
| 4% Losy Cisańskie (Theiss-Reg.) „ „ 100 | 123 25 | 123 70 |

**Obligacye indemnizacyjne.**

| | płacą | żądają |
|---|---|---|
| 5% Obl. ind. ab 10% esc. Galicyi za 100 m. k. | 103 75 | 104 25 |
| 5% „ „ 10% Bukow. „ 100 „ „ | 104 — | 104 50 |
| 5% „ „ „ 7% „ Siedm. „ 100 „ „ | 104 — | 104 75 |
| 5% „ „ „ 7% „ Węgier. „ 100 „ „ | 103 — | 105 — |

**Różne inne pożyczki.**

| | płacą | żądają |
|---|---|---|
| 5% Losy Donau-Regulir z 1870 za sztukę 1 | 118 75 | 119 25 |
| 5% Pożyczka „ z 1878 „ „ 1 | 105 60 | 106 |
| 3% Serbska poż. pr. po 100 fran. „ „ 1 | 30 50 | 30 70 |
| 0% Losy tureckie pr. 400 „ „ „ 1 | 16 80 | 17 10 |

**Listy zastawne.**

| | płacą | żądają |
|---|---|---|
| $4^1/_2$% Bank krajowy galicyjski za złr. 100 | 95 50 | 96 — |
| 5% „ „ obl. komun. „ „ 100 | 100 75 | 100 — |
| 5% Banku hip. gal. z 10% pr. „ „ 100 | 102 25 | 103 — |
| 5% „ „ „ 40-letnie „ „ 100 | 99 50 | 100 50 |
| $4^1/_2$% Boden-Credit allgem. öst. „ „ 100 | 100 50 | 100 70 |
| 3% Boden-Credit allg. öst. z pr. „ „ 100 | 102 — | 102 50 |
| 4% Galic. Tow. kredyt. ziemsk. „ „ 100 | 96 | 96 20 |
| $4^1/_2$% „ „ „ „ „ „ 100 | 97 50 | 98 — |
| 5% Gal. Tow. kred. ziem. stare „ „ 100 | 101 — | 101 50 |
| 5% Banku austro-węgierskiego „ „ 100 | — — | — |
| $4^1/_2$% „ „ „ „ „ 100 | 101 40 | 101 90 |
| 4% „ „ „ „ „ 100 | 99 60 | 99 9 |
| 4% Banku hip. węg. z premią „ „ 100 | 104 50 | 104 80 |

**Obligacye pierwszeństwa kolei.**

| | płacą | żądają |
|---|---|---|
| 5% Albrechta na 300 złr. za 100 | 99 20 | 99 70 |
| 5% Ferdynanda północ. na 300 „ „ 100 | — — | — — |
| $4^1/_2$% Kar. L. Em. z 1881 na 300 „ „ 100 | 101 50 | 102 — |
| 5% Koszycko-Bogum. „ 200 „ „ 100 | 101 — | 101 50 |
| 4% Lw.-Czer. z 1884 300 z. ab. 10% „ 100 | 81 — | 81 50 |
| 4% Lwow.-Czern. z 1884 na 300 złr. „ 100 | 90 60 | 91 10 |
| 4% Rudolfa w złocie „ 200 „ „ 100 | 123 — | 124 — |
| 5% Siedmiogrodzkie „ 200 „ „ 100 | 98 70 | 99 — |
| 3% Lomb. (Südb.) na 500 fr. za sztukę 1 | 143 50 | 143 75 |
| 5% Przem.-Łup. I. Em. na 200 złr. za 100 | 99 90 | 100 20 |
| 5% Nordosty „ 300 „ „ 100 | 97 70 | 98 |
| 0% Moraw.-Szląsk. C.-A. „ 300 „ „ 100 | — — | — — |

**Losy.**

| | płacą | żądają |
|---|---|---|
| Budap. losy Bazylika na 5 złr. w. a. | 9 — | 9 20 |
| Kred. dla handlu i przem. na 100 złr. w. a. | 178 50 | 179 — |
| Klary „ 40 „ m. k. | 47 75 | 48 75 |
| 4% Tow. żegl. Dun. ab 10% „ 100 „ w. a. | 116 50 | 117 50 |
| Krakowskie „ 20 „ w. a. | 19 50 | 20 |
| Ofner (miasta Budy) „ 40 „ w. a. | 48 75 | 49 75 |
| Czerwonego Krzyża austr. „ 10 „ w. a. | 17 65 | 17 85 |
| „ „ węgier. „ 5 „ w. a. | 12 10 | 12 20 |
| Rudolfa „ 10 „ w. a. | 19 75 | 20 50 |
| Stanisławowskie „ 20 „ w. a. | 34 — | 34 75 |
| $4^1/_2$% Tryesteńskie „ 100 „ m. k. | 137 — | — — |
| 4% „ „ 50 „ w. a. | 69 75 | 70 50 |

**Akcye bankowe.**

| Ostat. dywid. | | płacą | żądają |
|---|---|---|---|
| 6·— | Anglobank na 200 złr. | 110 25 | 111 50 |
| 5·— | Bankverein Wiener „ 100 „ | 91 50 | 92 — |
| 13·— | Kredyt. dla handlu i przem. „ 160 „ | 280 60 | 281 00 |
| 18·— | Kreditbank węg. allgem. „ 200 „ | 288 — | 289 — |
| 25·25 | Laenderbank „ 200 „ | 226 75 | 227 — |
| 38·60 | Austro-węgierskie „ 600 „ | 885 — | 886 |
| —·— | Unionbank „ 100 „ | 212 25 | 212 50 |
| 21·— | Galic. Bank hipoteczny „ 200 „ | — — | — — |

**Akcye kolejowe.**

| Ostat. dywid. | | płacą | żądają |
|---|---|---|---|
| 10·— | Alföld-Fiuma na 200 złr. | 179 50 | 180 — |
| $136_{25}$ | Ferdynanda Północn. „ 1050 „ | 2565 — | 2570 |
| —·— | Franciszka Józefa „ 200 „ | — — | — — |
| 10·50 | Karola Ludwika „ 210 „ | 214 — | 214 25 |
| 13·50 | Lwowsko-Czerniow-Jassy „ 200 „ | 222 25 | 222 75 |
| —·— | Elżbiety „ 200 „ | — — | — — |
| 7·94 | Koszycko-Bogumińskie „ 200 „ | 143 50 | 144 — |
| 9·50 | Rudolfa „ 200 „ | 186 75 | 187 25 |
| 9·94 | Siedmiogrodzkie „ 200 „ | 176 50 | 177 — |
| 25 fr. | Staatseisenbahn „ 200 „ | 225 50 | 226 — |
| 5 fr. | Lombardy (Südbahn) „ 200 „ | 86 75 | 87 — |
| 16·25 | Żegluga na Dunaju „ 500 „ | 364 — | 366 — |

**Waluty.**

| | płacą | żądają |
|---|---|---|
| Dukaty pełne ważne za sztukę | 5 93 | 5 95 |
| 20-to Frankówki „ „ | 9 91 | 9 92 |
| 20-to Markówki „ „ | 12 26 | 12 28 |
| Pół-Imperyały ros. pełne ważne „ „ | 10 24 | 10 26 |
| Funty szterlingi „ „ | 12 51 | 12 56 |
| Banknoty włoskie „ „ | 49 05 | 49 15 |
| Ruble papierowe za 100 sztuk | 110 50 | 111 — |

Medycyny i chirurgii

# Dr Aleksander Bossowski

I. asystent kliniki chirurgicznej Uniw. Jagiell. w Krakowie

mieszka obecnie 1844 1 3

**w Zakładzie klinicznym, ulica Kopernika.**

## Ogłoszenie.

Celem złożenia sprawozdania z czynności poselskich na Sejmie krajowym, zapraszają posłowie z większej posiadłości Tarnów - Dąbrowa - Pilzno - Mielec swych wyborców na zgromadzenie, dnia 24 b. m. o godzinie 11 przed południem w Tarnowie, w gmachu Kasy oszczędności odbyć się mające.

**Szczęsny Koziebrodzki.**
**Tadeusz Langie.**
1841 1 **Eustachy Sanguszko.**

**Osoba** z dobrem wychowaniem, życzy sobie przyjąć posadę w charakterze towarzyski, mogąca wyręczać panią domu, zaopiekować się dziećmi; rozumie się również trochę na krawieczczyźnie. **Dobre uważanie więcej jest pożądane niż wynagrodzenie.** 1845 1 3
Adres: **L. 215** poste restante **Kraków.**

**Dla nerwowych** i niedokrwewnych również jak i dla chorych na piersi lub żołądek zaleca się jako najpożywniejsze śniadanie **kawy zdrowia** wyrobu aptekarza Blumenfelda we Lwowie, głównie ze słodu złożona. Cena 30 centów. 1818 3

**Z dniem 1 października b. r.**
otworzyłem 1843 1 3
**ZAKŁAD GIMNASTYKI**
**salonowej, higienicznej i ortopedycznej** dla panienek i chłopczyków, jakoteż dla osób dorosłych. Również udzielam **lekcyj szermierki** według systemów francuskiego i niemieckiego.
***Aleksander Weiss***
w Krakowie, ulica Stolarska, 15, I piętro.

## Kiełki słodowe

stanowiące **wyborną karmę dla bydła,** są po nader niskiej cenie **w browarze J. A. Johna Synów w Krakowie** do nabycia
1837 2 3

## Jan Wodecki

**c. k. notaryusz w Przeworsku**
potrzebuje
**koncypienta.**
Kompetenci mają się wykazać bez przerwy ze swego zajęcia, płaca 40 złr. miesięcznie bez żadnych innych dodatków. 1835 2 3

## Massage.

**Dr. Michał Kaufmann**

powróciwszy z Marienbadu leczy jak w latach zeszłych **choroby stawów, mięśni i nerwów** (nerwobóle, kurcze, porażenia), jakoteż **atonię kiszek i cybuszo za pomocą mięsienia (Massage)**, według metody Mergera w Amsterdamie.
**Mieszka na ulicy Grodzkiej, Nr. 32, w domu Wgo Kaczmarskiego i przyjmuje od godziny 2 do 4 popołudniu** 1769 5 37



# Wielki CYRK T. SIDOLEGO

codzień
**wielkie przedstawienie**
zawsze ze zmienionym programem i pantominami.
Kasa otwarta cały dzień.
**Początek przedstawienia o godz 7½.**
W niedzielę i święta
**dwa wielkie przedstawienia,**
pierwsze o godz. 4 po południu, drugie o w pół do 8 wieczór.
Dziś we czwartek 19 października pierwszy występ słynnego króla ognia i hroni
**Fakira Naridas.**
Z wysokiem poważaniem
1640 27 0 ***Th. Sidoli,*** dyrektor.

**Fabryka**
**Cukrów Deserowych i Czekolady**
**W. LIPIŃSKIEGO**
Ulica Brucka, Nr. 5.
poleca łaskawym względom Szan. Publiczności przygotowany wielki wybór **Cukrów, Czekolades, Owoców, Marmolades, Czekolady na sposób francuski przyrządzonej,** po znanie niskiej cenie za pół kilo w lepszych cukrach wraz z pudełkiem **1 złr.**
Oraz znaczny wybór bombonierek, pudełek ozdobnych, koszyków z owocami, czekolade w pudełeczkach od 30 cent. ... nadal na nie zasuzyć.
Z najgłębszym szacunkiem
1739 10 0 **W. Lipiński.**

## Dr. Jan Jodłowski

przeniósł się
**do domu l. 6, I piętro, przy ulicy Mikołajskiej.**
Ordynuje od godziny 8—9 rano i od 3—5 popołudniu. 1793 4 4

## Zarząd dóbr Bierzanów

poczta Bierzanów
poleca swoje z doskonałości powszechnie znane
**ziemniaki stołowe**
**po 2 złr. za 100 kilo z odstawą do domu.**
Zamówienia przyjmuje **Skład nasion przy ul. Sławkowskiej, l. 10.** 1764 5 0

---

# MALAGA z CHINĄ i ŻELAZEM

wyrobu
**aptekarza Henryka Blumenfelda we Lwowie.**

Najpotężniejszy środek toniczny i pokrzepiający dla nerwowych, niedokrwewnych i osłabionych. Wzbudza apetyt i działa zniezawodną skutecznością przeciw zimnicy, gorączkom tyfoidalnym i w rekonwalescencyi po chorobach ciężkich wyniszczających. Przeciw chorobom pochodzącym z niedostatku krwi lub ... wino to najznakomitszym środkiem leczniczem ... sztuka lekarska posiada.

Główny skład u wynalazcy tego cennego leku
**aptekarza Henryka Blumenfelda we Lwowie.**
**Cena butelki 1 złr. 50 c., podwójnej 2 złr. 50 c.**
Skład w Krakowie w aptece Wgo **E. Stockmara, ulica Grodzka.**
Broszurki o winach leczniczych, oraz wykaz świadectw o skuteczności tychże, wysyła na żądanie apteka Henryka Blumenfelda we Lwowie. 1821 1 0

| Główna wygrana ewent. 500.000 marek. | Ogłoszenie szczęścia. | Wygrane poręcza państwo. |
|---|---|---|

**Zaproszenie do udziału**
# w wygranych
**na wielkiej loteryi przez państwo Hamburg poręczonej,**
na której
# 8 milionów 902.000 marek
**z pewnością wygranemi być muszą.**

**Wygrane tej bogatej loteryi pieniężnej,** która według planu tylko 93.000 losów obejmuje, są następujące, a mianowicie:

**Największa wygrana** jest w pomyślnym wypadku **500.000 marek.**

| | | | |
|---|---|---|---|
| Premia | **300.000** marek. | **26** wygranych | po **10.000** marek. |
| **1** wygrana | **200.000** „ | **56** wygranych | po **5000** „ |
| **2** wygrane | po **100.000** „ | **106** wygranych | po **3000** „ |
| **1** wygrana | **80.000** „ | **256** wygranych | po **2000** „ |
| **1** wygrana | **70.000** „ | **512** wygranych | po **1000** „ |
| **2** wygrane | po **60.000** „ | **739** wygranych | po **500** „ |
| **1** wygrana | **55.000** „ | **149** wygranych po **300, 200, 150** m. | |
| **1** wygrana | **50.000** „ | **28.800** wygranych po **145** mrk., **7990** | |
| **1** wygrana | **40.000** „ | wygranych po **124, 100, 94** m., **7850** | |
| **1** wygrana | **30.000** „ | wygranych po **67, 40, 20** marek, | |
| **5** wygranych | po **15.000** „ | razem **16.500** wygranych. | |

które w przeciągu niewielu miesięcy w **7** oddziałach **z pewnością** wyciągnięte będą.

**Główna wygrana** 1ej klasy wynosi **50 000** marek, w 2ej klasie podnosi się na **55 000** marek, w 3ej na **60.000** m., w 4ej na **70.000** m., w 5ej na **80.000** m., w 6-j na **100000** m., w 7ej na **200.000** m., a **z premią** wynoszącą **300 000** marek ewentualnie na **500.000** marek.

Na **pierwsze ciągnienie,** oznaczone **urzędownie** kosztuje
los oryginalny tylko 6 marek, albo 3 złr. 60 cent. w. a.
połowa losu oryginalnego tylko 3 marki, albo 1 złr. 80 cent. w. a.
ćwiartka losu oryginalnego tylko 1½ marki, albo 90 cent. w. a.

te **losy oryginalne przez państwo poręczone** (nie zakazane promesy) z dołączeniem **oryginalnego planu,** z herbem państwa, po frankowanem nadesłaniu należytości lub za zaliczką poczt., nawet do najdalszych okolic przezemnie rozsyłane będą.

Każdemu z biorących udział **zaraz** po odbytem ciągnieniu przesyłam **urzędową** listę ciągnień nawet **bez zażądania.**

**Plan z herbem państwa,** w którym wkładki i podział **wygranych** na 7 klas jest uwidoczniony, przesyłam naprzód darmo.

**Wypłata i przesyłka wygranych pieniędzy**
zajmuję się sam wprost do interesowanych punktualnie i pod ścisłą dyskrecyą.
Każdy obstalunek uskutecznić można przekazem pocztowym lub listem rekomend.
Uprzasam zatem wszelkie zlecenia z powodu wkrótce mającego nastąpić ciągnienia najdalej do **5 listopada b. r.** z zaufaniem przysyłać pod adresem:
**Samuel Heckscher senr.,**
**Banquier und Wechsel-Comptoir in HAMBURG.** 1818 1 5

## SKŁAD PRAWDZIWYCH GORSETÓW PARYSKICH
**DLA PAŃ I DZIECI.**
**Specyalne gorsety według zleceń lekarskich.**
**Własne wyroby pończoch, skarpetek i t. p. artykułów i Bielizny Dra Jägera u**
# MARYI CAUWEL
**Wiedeń, I. Seilerstätte, 7.** 1807 4 25
**Przyjmuje gorsety do czyszczenia i naprawy. Nadrabia pończochy i skarpetki.**
Zlecenia z prowincyi za pobraniem pocztowem odwrotną poczta.
**Korespondencya po polsku, francusku i niemiecku. — Cenniki na żądanie przesyła franco.**
**Ceny umiarkowane.**

# Franciszek Titl
## skład fabryczny przednich sukien i towarów wełnianych
w Bernie (Morawa) Grosser Platz, Nr. 19,

poleca swój najlepiej dobrany skład na każdą porę roku, jako też **sukna na całe wyprawy i kostiumy liberyjne tak dla służby państwa,** jako też **dla urzędów lasowych, straży ogniowych** i t. d. — Wzory bezpłatnie.
**Założony w roku 1842.** 1631 21 40

# Zmiana lokalu.

Mam zaszczyt zawiadomić P. T. Szan. Publiczność, że egzystujący i znany od lat 20 mój
# MAGAZYN
## TOWARÓW GALANTERYJNYCH i NORYMBERGSKICH
w Rynku głównym, linia A—B. Nr. 37,
pod firmą
# J. ZAPŁATALSKI
przeniosłem do domu sąsiedniego
**Nr. 36, róg Rynku, linii A-B i ulicy Sławkowskiej.**
Dziękując przy tej sposobności za dotychczasowe zaszczycanie mnie swem zaufaniem, polecam się nadal łaskawej pamięci i względom Szanownej P. T. Publiczności.
1804 3 6 ***J. Zapłatalski.***

C. k. uprzyw.
# BROWAR PAROWY
## J. A. Johna Synów w Krakowie
poleca
# Piwo marcowe,
# „ leżak,
# Porter krajowy,
w beczkach 1, ½ i ¼ hektolitrowych, oraz piwo butelkowe, którego wyłączny skład powierzony został firmie: **L. Zagórny Marynowski „pod Gambrynusem" przy ul. Mikołajskiej, l. 5.**

Odnośnie do powyższego ogłoszenia mam zaszczyt zawiadomić, że w mojej składnicy utrzymuję następujące gatunki piwa butelkowego:

**Piwo marcowe exportowe** }
**non plus ultra** } **J. A. Johna Synów**
**Porter krajowy czyli bok** }
**Piwo pilzneńskie exportowe** }
**leżak** } **z browaru akcyjnego.**

Wszelkie zamówienia zamiejscowe uskuteczniamy odwrotną pocztą.
1291 94 104 **L. Zagórny Marynowski.**

---

# JÓZEF WITOSZYŃSKI

## ulica Floryańska, l. 17,

**Członek Stowarzyszenia międzynarod. wykonawców narzędzi chirurgicznych, ortopadycznych i bandaży.**

Wyszczególniony czterema medalami i dyplomem honorowym.

Zakład istnieje od roku 1870.

Poleca swoją **fabrykę narzędzi chirurgicznych, ortopedycznych, bandaży i wyrobów nożowniczych,** jako to: paski pachwinowe, pasy brzuszne, pępkowe, bandaże przeciw onanii dla chłopców i dziewcząt, suspenzorya, wyroby gumowe i metalowe, klizopompy francuskie, irrygatory, strzykawki do ran, rozpylacze, aparata inhalacyjne, maszynki elektryczne, aspiratory Potaina i Dieulafoy, termokautery Paquelina z różnemi palnikami, termometry angielskie Seiferta, kąpielowe urometry, kattetery z nowego srebra i elastyczne, bougies, strzykawki podskórne (Prawaza), poduszki gumowe, worki gumowe na lód, respiratory, pończochy angielskie na rozdęcie żył, bandaże Martiniego, pugilaresy z narzędziami lekarskiemi i ginekologicznemi w wielkim wyborze, kleszcze położnicze wszelkiego rodzaju, waty i bandaże do opatrywania chorych i t. d. **Wszystkie narzędzia sprzedaje po cenach wiedeńskich.**

**W wielkim wyborze wszelkie nożownicze wyroby własnej fabryki oraz angielskich,** jak: noże stołowe i do wetów, noże kuchenne, scyzoryki, brzytwy całkiem cienko szlifowane sprzedaje z poręczeniem dobroci, brzytwy oryginalne Lecoltra, noże sztuczne pistoletowe, nożyczki, nożyce krawieckie, puszczadła, troakary, nożyce do strzyżenia bydła i owiec, szczypce do znaczenia owiec numerami, nożyce ogrodowe różnych systemów, noże ogrodowe, piłki i t. d.

Wszelkie miejscowe i zamiejscowe zamówienia, reperacye i ostrzenia powyższych przedmiotów uskutecznia się w najkrótszym czasie po cenach umiarkowanych.

Polecając się łaskawym względom P. T. Publiczności jak dotąd tak i nadal starać się będzie o **szybkość i dokładność** w wykonaniu powierzonych mu zamówień. 604 55 60

## Młody człowiek

handlowo-wykształcony, biegły w języku polskim i niemieckim, z chlubnemi świadectwami, poszukuje miejsca czy to do handlu galanteryjnego, czy też w jakimkolwiek innym zakładzie fabrycznym lub handlowym. — Łaskawe zgłoszenia uprasza się na ręce Admin. „N. Reformy" pod literami **G. W.** 1797 4 0

## Des leçons de franç.

méth. facile désire donner Laure Scholz, 1752 Zwierzyniecka, 10, parterre. 7 12

# Pawilon
## browaru okocimskiego
na placu Wystawy
**do sprzedania za 400 złr.**
Bliższa wiadomość w browarze na Podwalu, l. 6. 1832 3 3

**Tylko 3 złr. w. a.**
**300 tuzinów kobierców** najpiękniejszych tureckich szkockich i różnokolorowych wzorach, 2 mtr. długości, 1⅓ mtr. szerokości, nawet jak najpiękniejsi być rozsprzedane i kosztują tylko 3 złr. ... nadają się kwety lub pobraniem. — Odpowiednie **dywaniki przed łóżka.** Para 2 złr. 1731 1 10
**Adolf Sommerfeld, Drezno.**
Odsprzedającym bardzo polecone.

## HENRYK SCHWARZ
**Magazyn towarów bławatnych i konfekcyj dams**
**w Krakowie**
poleca 1535 7 0
Skład słynnych Langierowskich **Płócien, bielizny stołowej, chustek do nosa, ręczników** i t. p.
Skład **Szyrtingów białych** na bieliznę i inny użytek.
**Dymek i Barchanów alzackich.**
**Ceny fabryczne.**

# Apteka
**do sprzedania**
w zachodniej Galicyi, z gospodarstwem i ogrodem, z wolnej ręki i natychmiast do objęcia. Bliższa wiadomość w Admin. „N. Reformy". 1471 4 5

**DAMY** życzące sobie odbyć słabości w tajemnicy, znajdą przy cenach umiarkowanych jak najtroskliwszą opiekę u akuszerki **p. Maryi Medek, Wiedeń, I. Grünangergasse, 10, II p.** 1461 15 0

**R. Schollmus'a plaster** na wszelkie postrzały w kościach, poleca ... cierpiące ... **Doza 50 cent. w. a.** Ekspedycya rycerska w aptece **Makaa Fanty** w Pradze czeskiej. (aptekę pod Jednorożcem). **Do nabycia w aptekach.** W Brodach w aptece Ad. Lateinera. 131 23 26

## Ukończony Asystent farmacyi

**poszukuje umieszczenia w aptece.** Łaskawe zgłoszenia pod adresem: **Rynek główny, 9, III piętro, pod literami A. P.** 1812 3 3

## Do wynajęcia.

2 pokoje, przedpokój, kuchnia, strych, piwnice duże, przy **ulicy Pędzichów,** dom nowy piętrowy za figurą. 1807 3 3

## Dwie kamienice
**w Wadowicach**
z których jedna dwupiętrowa w rynku, druga jednopiętrowa w głównej ulicy, są pojedynczo lub razem z wolnej ręki **do sprzedania.** Bliższa wiadomość: **Edward Hauser** poczta **Skawina.** 1817 3 3

## Subjekt handlowy

zaopatrzony dobremi świadectwami i rekomendacyą, potrzebny jest do ekspedycyi jakotez do obsługi gości na miejscu konsumujących do **handlu win A. Ciechanowskiego w Krakowie.** 1811 3 3

## Subjekt handlowy

**obeznany w piwnicy,** potrzebny jest **do handlu wina Jana Baumana w Bochni.**
Bliższe szczegóły podaje 1799 3 5

| J. & S. Kessler w Bernie (Morawa) Ferdinandsgasse, Nr. 7, nr. | | |
|---|---|---|
| **Koszule damskie** z chiffonu z haftem, 3 sztuki **2 złr. 50 c.** | **Flanel. chustki na głowę** dla dam, b. ciepłe. 3 szt. I **2 złr.,** IIa **75 ct.** | **Barchan na ubranie** najnowszy okaz, dobrze ufarbow., 10 m., **złr. 3·60.** |
| **Koszule damskie** z silnego płótna, z obszyw. ząb., 6 sztuk **3 złr. 25 c** | **Fartuszki damskie** z oxfordu, kretonu, płótna sur., chiffon, 6 szt. **złr. 1·60.** | **Terno (Dreidrath)** - ciężki gatunek, 10 m. Ia **3 złr 50 c.,** IIa **2 złr. 80 c.** |
| **Gorsety nocne** ozdobnie ubrane, 3 sztuki Ia **złr. 4,** IIa **złr. 1 c 80.** | **Pakłak zim.** (Nigger-Loden) na suknie damskie, najlep. gatunek 10 m. **5 złr. 50 c.** | **Materye na szlafroki** najnowsze wzory, (carrirt), 10 metr. **2 złr. 50 c.** |
| **Pilśniowe spodnice** bogato rurkowane, czerw., siwe i drapp. 3 szt. **złr. 3.** | **KASZMIR** czarny i kolorowy, także w kolor. balowych, 10 m., podw. szerok. **4 złr. 50 ct.** | **Materye na ubrania męskie** najnowsze, zimowe, 10. m. Ia **złr. 5·50,** IIa **złr. 3·75.** |
| **Chustki zimowe** z wełny angorskiej, 10/1 wielka, **2 złr 80 centów.** | **Atłas wełniany** modny i w kol. bal., podw. szerok., 10 m. **6 złr. 50 c.** | **Materye na żakiety zim.** gatunki przednie, w modn. kolorach 2·10 m. **złr. 10.** |
| **Kaftaniki wełn. dla kobiet** (Jersey), w różn. kolorach, b. ładne, **złr. 2.** | **Flanela Waleryi** najnowsze wzory, 10 mtr. **złr. 4** | **Materye na paleta zimowe** gatunki przednie w modn. kolorach, 2·10 m. **złr. 6.** |
| **Damskie pończochy** zimowe, białe i kolorowe, 6 par **1 złr. 50 ct.** | **Kałmuk** najnowsze wzory, 10 mtr. **3 złr.** | **Bielizna normaln.** syst. Jagera, z czyst. wełny, dla panów i dam, 1 koszula **złr. 3·50,** 1 p. spodni **złr. 3** |

wysyłają za zaliczką następujące towary w gatunku i wykonaniu daleko **lepsze i o 20 procent taniej** od każdej konkurencyi. Wzory darmo i opłatnie. — Niedogadzające się towary przyjmuję się.

# Klub polski w Wiedniu
## I. Franzensring, 22,
otworzył
# Restauracyę polską
pod kierownictwem warszawskiego kucharza 1780 4 6

**Filia wiedeńskiej Fabryki ubiorów męskich i dziecinnych Heilmanna Kohna i Synów**
**w Krakowie, przy ul. Grodzkiej, l. 9, I-szedy,**
we Lwowie, ul. Teatralna, l. 1,
w Czerniowcach, Rynek gł., l. 11,
w Bielsku i Pilźnie (Czechy),
poleca Szan. P. T. Publiczności swój
# SKŁAD
bogato zaopatrzony w wielki wybór na sezon jesienny i zimowy, w mieszkalnie ubrania salonowe, fraczne, tużurkowe, zakietowe i marynarkowe, surduty, paletoty, płaszcze do podróży, jako też ubrania dziecinne, zarazem pikowe, paletoty, futerka, futra do podróży itp., oraz wielki wybór
**ubrań dziecinnych po cenach fabrycznych.**
Aby uniknąć pomyłek uprasza się zapamiętać nazwisko firmy i numer domu w którym się magazyn znajduje. 1581 34 0

**Odgniotki** i zrogowacenia usuwa w kilku dniach zupełnie bez bólu pod gwarancyą, jedynie prawdziwa **„Keralyn-Tinctura"** aptekarza **Schnelda, Wiedeń, V, Wimmergasse, 33.**
Cena 60 centów i 1 złr., poczta 10 centów więcej.
**Skład główny w Krakowie w aptece E. Stockmara.** 1651 3 10

FABRYCZNY SKŁAD PAST I WOSKOWEJ DO ZAPUSZCZANIA POSADZEK.

# ANDRZEJ SCHULTZ

**w Krakowie Rynek Nr. 32.**
SKŁAD TOWARÓW NORYMBERSKICH I KOLONIALNYCH,
**wielki wybór Paciorków i Korali szklannych,**
Guzików, Jedwabiu, Nici, Bawełny i innych potrzeb do szycia i haftu.
**Skład Różańców i Koronek kokosowych, kościanych, drewnianych i szklannych,**
Obrazków świętych Krzyżyków, Pasyjek i Medalików.
PRZYBORY DO ROBIENIA KWIATÓW.
**Liście papierowe i batystowe. Papiery kolorowe i Bibułki** w najlepszych gatunkach.
**Igły, Nożyczki, Scyzoryki, Noże i Brzytwy angielskie,**
Papiery i Płótno introligatorskie,
WSZELKIE PRZYBORY PIŚMIENNE i RYSUNKOWE.
Złoto do robót pozłotniczych, farby i laklery. 1279 253 300
Zamiejscowe obstalunki natychmiast załatwia.
**Handel założony 1774 roku.**

Karty do gry. Wyroby tekturowe. Powidła. Szuwaki itd.

Skład fabr. kołków do obuwia, narzędzi i przyborów szewskich.

# JAN IHNATOWICZ

**we Lwowie, ulica Kopernika, Nr. 3, w Krakowie, Sukiennice, Nr. 20, w Czerniowcach, Rynek, Nr. 2,**
poleca swojego wyrobu
**znakomite środki, odszczególnione 7-ma medalami zasługi i 2 dyplomami uznania na wystawach krajowych i zagranicznych.**

**Balsam de Mekka** słynny ten środek używa się od niepamiętnych czasów do zachowania piękności, świeżości i delikatności cery. **Słoik 4 złr.**

**Ziółka wschodnie** do naparzania twarzy, **50 cent.**

**Gliceryna toaletowa** preparowana pod kwiatami konwaliowemi do konserwowania twarzy i rąk, flakon po **30, 50** ct., **i 1 złr.**

**Benzoe** do mycia twarzy, chroni od zmarszczek i wyrzutów, wygładza naskórek. **Flakon 50 centów.** 603 23 0